

**ROWEROWY  
PATROL s. 3**

**LAUREACI  
Z TARNOWA s. 17**

**ZGRANA BANDA  
s. 25**

MIESIĘCZNIK MIEJSKI

ISSN 2080-296X

# TARNÓW.PL

czerwiec 2015

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY NR 6 (75)

## SAMORZĄD WEDŁUG PREZYDENTÓW

S. 14-16



## FOTORELACJA



W maju przeprowadzono renowację Pomnika I Transportu Polskich Więźniów Politycznych do KL Auschwitz, w związku z odbywającymi się w czerwcu dużymi uroczystościami 75. rocznicy tego tragicznego wydarzenia. Wzmocniono m.in. fundamenty, a fragment nawierzchni przy pomniku został zastąpiony brukiem, po którym najprawdopodobniej w 1940 roku szli więźniowie. Na zdjęciu prace modernizacyjne.

## W ROLACH GŁÓWNYCH



Edward Czesak

Poseł na Sejm z okręgu tarnowskiego zasiadł w Parlamencie Europejskim, zastępując w nim Andrzeja Dudę. W odbywających się w 2014 roku wyborach do Parlamentu PiS zdobył w okręgu obejmującym województwa małopolskie i świętokrzyskie trzy mandaty. Wywalczyli je odpowiednio Andrzej Duda, Ryszard Legutko i Beata Gosiewska. Następny w kolejności, pod względem uzyskanego poparcia na liście, był Edward Czesak który wywalczył 14 784 głosy. Prywatnie poseł Czesak wolny czas najchętniej poświęca rodzinie. Odpoczywa, pracując fizycznie w ogrodzie. Jest oddanym kibicem piłki ręcznej i żużla, szczególnie Unii Tarnów.

(DS)



Urszula Rusecka

Wybór Andrzeja Dudy w wyborach prezydenckich spowodował efekt domina. Miejsce prezydenta-elekta w parlamencie europejskim zajmie poseł Edward Czesak, w zamian za którego mandat poselski obejmie Urszula Rusecka, obecna radna sejmiku małopolskiego. Nowa pani poseł mieszka na co dzień w Wieliczce, która również należy do naszego okręgu wyborczego. Pracuje w wielickim magistracie jako pełnomocnik burmistrza ds. edukacji. Prywatnie lubi spędzać czas z rodziną i znajomymi - w zimie na nartach, a w lecie w górach. Od spraw zawodowych odrywa się, czytając książki, choć znajduje na to coraz mniej czasu. Ma dwóch synów.

(DS)

## Kalendarium tarnowskie

## 20 lat temu

„Tarnowska policja wzbogaciła się o dwa polonezy” – informowało Temi. Pojazdy warte 150 mln złotych ufundowało miasto. Zakup nie poprawił znacznie sytuacji tarnowskiej drogówki, gdyż jak zauważył tygodnik, pozostałe samochody były „mocno wyeksploatowane”. Dwa polonezy miały być nieoznakowane i służyć funkcjonariuszom służb operacyjnych. Dziś młodszym czytelnikom informacja o polonezach może wydawać się mało zrozumiała. Samochody tej marki na ulicach pojawiają się nader rzadko.

## 15 lat temu

Redakcja Tarnowskich Azotów postanowiła uszczęśliwić swoich czytelników. Wystarczyło wziąć udział w losowaniu, w którym można było wygrać... telefony komórkowe. Podczas trwania cyklicznej akcji publikowano listę zwycięzców, do których „los się uśmiechnął” i niedługo po tym stali się ich posiadaczami. Gdyby ktoś dzisiaj zaoferował nam taką nagrodę, to entuzjazmu by raczej nie wzbudził. W sytuacji, gdy standardem jest smartfon, należałoby się bardziej postarać.

## 10 lat temu

W ostatnich latach w mediach donoszono o licznych przypadkach śmiertelnych, które były związane z zażywaniem dopalaczy. Okazuje się, że jeszcze dekadę temu panowała „moda” na odurzanie się butanem. Redaktor przestrzegał, że z pozoru niegroźne „tanie ćpanie” może prowadzić nie tylko do zapaści płuc, lecz również do śmierci. Dlatego też instruowano rodziców, że nadmierna gadatliwość, nadwrażliwość na światło, zaburzenia mowy i równowagi mogą być sygnałem, że dziecko odurzało się butanem.

## 5 lat temu

Powódź w 2010 roku długo nie dawała o sobie zapomnieć. Kolejna fala powodziowa przeszła przez Tarnów 4 czerwca. Wielu mieszkańców miasta, a przede wszystkim okolicznych miejscowości, przeżyło chwile grozy, zmagając się z żywiołem. Biorąc pod uwagę sytuację w mieście, magistrat postanowił ograniczyć program „Zderzeń”, czyli święta miasta. Zaoszczędzone w ten sposób pieniądze zostały przeznaczone na rzecz poszkodowanych przez powódź.

# ROWEROWY PATROL

**Rowerowe patrole tarnowskiej Straży Miejskiej już w czerwcu staną się stałym elementem pracy funkcjonariuszy. To skutek pozytywnych efektów testowania tej formy wykonywania obowiązków, obejmujących zapewnienie bezpieczeństwa w mieście.**

Przypomnijmy, że mniej więcej w połowie maja z inicjatywy komendanta Straży Miejskiej Krzysztofa Tomasika strażnicy miejscy „wskoczyli” na rowery. Do dyspozycji mieli rowery z napędem elektrycznym, który miał im umożliwić z jednej strony szybsze poruszanie się po mieście, z drugiej możliwość odpoczynku w trakcie patrolowania miejskich ulic. Do dyspozycji były także tradycyjne rowery, napędzane siłą ludzkich mięśni.

## Pozytywne testy

W ciągu dwóch tygodni patrole z wykorzystaniem jednośladów sprawdziły się w terenie na tyle, że podjęto decyzję o zakupie sześciu rowerów na potrzeby Straży Miejskiej. – *Decyzja powodowana jest zarówno bardzo pozytywnym odbiorem takiej formy patrolowania przez mieszkańców, jak i oceną samych funkcjonariuszy, którzy tę formę pracy uważają za bardziej skuteczną* – opowiada komendant.

Dla przykładu podać można, iż patrol rowerowy w ciągu 8 godzin jest w stanie odwiedzić kilka razy wszystkie parki w mieście, osiedla mieszkaniowe oraz reagować na wykroczenia w ścisłym centrum miasta. – *Ta forma patrolowania miasta ma potężną przewagę nad patrolem pieszym, który nie byłby w stanie pojawić się kilka razy w ciągu dnia w tylu miejscach. Można dziś powiedzieć, że sprawcy wykroczeń mogą spodziewać się niemal w każdej chwili strażnika wyjeżdżającego zza rogu* – podsumowuje komendant Tomasik.

## Ukarani chwalą pomysł

W czasie testowania rowerów strażnicy podejmowali szereg interwencji, łącznie z nakładaniem mandatów za spożywanie alkoholu. Ukarani w ten sposób sami

twierdzili, że taka forma patrolu jest świetnym pomysłem. – *Nigdy wcześniej nie otrzymałem mandatu od takiego patrolu* – komentowali niektórzy z uśmiechem. Podczas patrolowania miasta rowerowa straż udzielała również lekcji właściwego poruszania się na rowerze, np. strażnicy przy przejściu dla pieszych schodzili z rowerów i przeprowadzali pieszych przez przejście, dając tym samym przykład innym, jak należy zachować się w podobnych sytuacjach.

## Tradycja górą

Doświadczenia z okresu dwóch tygodni użytkowania rowerów tradycyjnych i elektrycznych doprowadziły do zaskakujących konkluzji. Ostatecznie zdecydowano się na rowery tradycyjne. Jak argumentowali strażnicy, są one lżejsze, mniej kosztowne, a to w codziennej pracy nie jest bez znaczenia. – *Rower trzeba czasem przenieść, wnieść na schody i zwykły, lekki rower jest pod tym względem lepszy* – tłumaczyli. Niebawem będą się mogli o tym przekonywać częściej, ponieważ jednoślady mają być zakupione w możliwie najbliższym terminie.

(AH)



## MOIM ZDANIEM



### Dariusz Drobot strażnik miejski

*Od kilkunastu lat trenuję kolarstwo, dlatego pomysł ten przyjąłem z dużym zadowoleniem. Super sprawa pod względem wyłapywania drobnych wykroczeń uciążliwych dla mieszkańców, zwłaszcza w miejscach gdzie utrudniony jest dostęp patroli samochodowych. Patrolujemy parki, osiedla mieszkaniowe. Kontrolujemy jakość ścieżek rowerowych i sprawdzamy, czy są właściwie oznakowane. Jeśli trzeba, przekazujemy uwagi odpowiednim służbom.*

# EKOLOGICZNA „JASKÓŁKA”

Trwają prace nad projektem przebudowy hali „Jaskółka”. Wstępna koncepcja zakłada zwiększenie powierzchni użytkowej o blisko 2000 m<sup>2</sup>. Halę, która będzie mogła pomieścić ok. 5 tysięcy kibiców, najprawdopodobniej zasilą panele słoneczne.



Projekt budowlany powinien być gotowy jeszcze w sierpniu tego roku. Przygotowanie pozostałej dokumentacji w tym: projektów wykonawczych, specyfikację i kosztorysów, potrwa do końca października. – *Skompletowanie tych dokumentów pozwoli nam na złożenie wniosku o dofinansowanie ze środków europejskich w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego* – mówi Edward Rusnarczyk, dyrektor Tarnowskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Prawie dwukrotnie zwiększyłyby się także wysokość budynku z ponad trzynastu na blisko 25 metrów. Konstrukcja dachu przebiegałaby ponad drogami przejazdowymi, a wyglądem przypominałaby ogon jaskółki. Pod daszeniem mogłyby odbywać się imprezy plenerowe. Według założeń hala byłaby wyposażona w farmę fotowoltaiczną o powierzchni ok. 4000 m<sup>2</sup>, a energia elektryczna, produkowana przez panele mogłaby być wykorzystywana przez

obiekt. Jej nadmiar byłby sprzedawany do ogólnej sieci energetycznej. Dodatkowo budynek byłby wykonany z zastosowaniem nowoczesnych systemów pozwalających na oszczędność energii, m.in. w wentylację z rekuperacją, czy pasywne systemy chłodnicze. Hala byłaby doświetlana naturalnym światłem za pomocą soczewek solarnych.

(KAM)

## Szkoły z uczelnianym patronatem

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa obejmie patronat nad pięcioma klasami z tarnowskich szkół ponadgimnazjalnych. Umowa dotyczyć będzie współpracy z klasami o profilach: biologiczno-chemicznym, technologii chemicznej, technik mechatronik i technik budownictwa. Podpisanie dokumentu o współdziałaniu w zakresie promowania i rozwijania nauki w szkołach średnich zaplanowano na 10 czerwca w budynku uczelni.

– *Porozumienie daje obu stronom wiele korzyści. Uczniowie będą mogli poszerzać swoją wiedzę i nabyć nowe umiejętności. Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa, z kolei może mieć realny wpływ na rozwój swoich potencjalnych, przyszłych studentów* – tłumaczy Bogumiła Porębska, pełnomocnik prezydenta ds. edukacji.

W przedsięwzięciu weźmie udział pięć szkół z terenu Tarnowa. Swoje udziały zapowiedziały II i III Liceum Ogólnokształcące, Technikum nr 1 w Zespole Szkół Technicznych, Technikum nr 4 w Zespole Szkół Mechaniczno-Elektrycznych oraz Technikum nr 7 w Zespole Szkół Budowlanych.

Porozumienie zakłada możliwość przeprowadzenia na terenie uczelni zajęć laboratoryjnych dla uczniów szkół średnich w wymiarze 30 godzin z przedmiotu profilowego. Wśród dyscyplin naukowych znalazły się m.in.: chemia, biologia, technologia materiałów, automatyka i robotyka, podstawy techniki mikroprocesowej, technologia materiałowa. Umowa dotyczy również perspektywy ciągłego kontaktu uczniów z kadrą naukowo-dydaktyczną i studentami PWSZ. Dzięki nauce metodą eksperymentu przyszli studenci poznają zjawiska, których obserwacja w szkolnych klasach nie byłaby możliwa.

(KS)

## Miejska koncepcja zaakceptowana

**Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zaakceptowała korzystną dla Tarnowa koncepcję połączenia drogowego między węzłem autostrady w Krzyżu, poprzez tzw. „obwodnicę wschodnią” do ul. Lwowskiej. Dzięki temu w razie ewentualnej budowy obwodnicy, koszty inwestycji poniesie nie tylko miasto, ale GDDKiA.**

Zaakceptowana koncepcja zakłada przebieg trasy również przez tereny Gminy Tarnów. W efekcie miasto musiałoby zapłacić wyłącznie za te odcinki drogi, które bezpośrednio przebiegałyby przez miejskie tereny. Ten wariant został już wcześniej uzgodniony z władzami gminy Tarnów.

Nieco wcześniej GDDKiA optowała za koncepcją zakładającą, że całość drogi miałaby być budowana w granicach Tarnowa. – Ta opcja była niekorzystna dla miasta. W praktyce oznaczałaby to, że zgodnie z prawem miasto musiałoby pokryć wszystkie koszty inwestycji. Ponadto w planie zagospodarowania przestrzennego tereny, przez które przebiegałaby droga przeznaczone są w większości pod przyszłą zabudowę domów jednorodzinnych – tłumaczy Krzysztof Madej, zastępca dyrektora Zarządu Dróg i Komunikacji. Teraz potrzebna będzie decyzja środowiskowa. Jest szansa, że może być wydana jeszcze w ostatnim kwartale roku.

Satysfakcji z decyzji Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad nie kryje również Sławomir Wojtasik, zastępca Wójta Gminy Tarnów – Przyjmujemy tę decyzję z zadowoleniem. Dla naszego porozumienia z miastem był to jedyny korzystny wariant. Dzięki niemu istnieje realna szansa na realizację inwestycji potrzebnej tak gminie jak i miastu.

(KAM)

# Drogowe plany Tarnowa

Tegoroczny budżet drogowy miasta to nie tylko prace budowlane, ale również przyszłościowe dokumentacje techniczne. Najbardziej dalekosiężne dotyczą między innymi przebudowy ciągu: ulic Spokojnej, Elektrycznej, Wyszyńskiego i Czystej (szerzej informowaliśmy o tym w poprzednim numerze) czy budowy połączenia ul. Tuchowskiej z Al. Tarnowskich, ale wiele spośród nich ma lokalny charakter. Na ich przygotowanie w budżecie zaplanowano kilkaset tysięcy złotych.

## Effekt kompromisu

Ostateczna lista dokumentacji pod przyszłe inwestycje drogowe jest wypadkową wniosków radnych oraz najpilniejszych potrzeb zidentyfikowanych przez pracowników magistratu, którzy na początku bieżącego roku dokonali inwentaryzacji wszystkich ponad 700 ulic w mieście. Pod uwagę brali między innymi takie kryteria jak: stan nawierzchni, natężenie ruchu, liczba mieszkańców czy obecność budynków użyteczności publicznej. - *Planujemy także sporządzenie dokumentacji dla inwestycji o znaczeniu strategicznym dla Tarnowa. To połączenie ze sobą obydwu węzłów autostrady, budowa połączenia ulicy Tuchowskiej z Aleją Tarnowskich, uzbrojenie terenów inwestycyjnych, które mają wejść w skład Krakowskiego Parku Technologicznego* - mówi Krzysztof Madej, zastępca dyrektora Zarządu Dróg i Komunikacji.

## Najpierw dokumentacja

Inwestycje, które w tabeli oznaczyliśmy kolorem żółtym, będą realizowane jeszcze w tym roku. W przypadku pozostałych możemy mówić na razie jedynie o dokumentacjach, gdyż ich realizacja uzależniona jest od decyzji radnych, którzy decyzję podejmować będą w głosowaniach nad kolejnymi budżetami miasta.

W dalszym ciągu nierozstrzygnięta pozostaje kwestia dodatkowych pieniędzy na realizację w tym roku inwestycji drogowych i przygotowanie dokumentacji projektowej remontu ul. Wodnej wraz z miejscami parkingowymi, Franciszkańskiej, Kasprowicza (od Romanowicza do Parku Piaskówka), rozbudowy ul. Nowodąbrowskiej na odcinku od wiaduktu autostradowego do granicy miasta przy ul. Wiśniowej, budowy parkingu i chodników w okolicy szpitala wojewódzkiego przy ul. Lwowskiej

### Remonty i modernizacja ulic - dokumentacja projektowa

Budowa infrastruktury technicznej dla terenów inwestycyjnych przeznaczonych do objęcia statusem specjalnej strefy ekonomicznej Krakowskiego Parku Technologicznego. Skomunikowanie terenów przy al. Piaskowej i ul. Gliniańskiej z ul. Przemysłową.

#### Remont ul. Murarskiej

Przebudowa ul. Śliwkowej

#### Rozbudowa ul. Konnej

Wykonanie dokumentacji dla pozwolenia ZRID dla ul. Klikowskiej od ul. Ścieżek do wsi Biała

Remont ul. Romanowicza na odcinku od ul. Klikowskiej do ul. Kasprowicza

Modernizacja ul. Lwowskiej od ul. Słonecznej do granicy miasta wraz z ciągiem pieszo-rowerowym

Budowa połączenia ul. Tuchowskiej z Al. Tarnowskich

Modernizacja ciągu ul. Spokojnej, Elektrycznej, Wyszyńskiego i Czystej

Modernizacja ul. Stanisława Lema

#### Modernizacja ul. Studnickiego

#### Remont ul. Sarniej

Modernizacja ul. Leszczynowej

Przebudowa ul. Orkana z budową kolektora kanalizacji deszczowej z odprowadzeniem do potoku Mroźówka

Rozbudowa ul. Warsztatowej wraz z skrzyżowaniem z ul. Krakowską

Przebudowa ul. Pasterskiej na odcinku od ul. Czarna Droga do ul. Mokrej

Program Funkcjonalno-Użytkowy dla skrzyżowania ulic Narutowicza, Krakowskiej i Sikorskiego

Ul. Goldammera – na odcinku od ul. A. Mickiewicza do ul. Ks. R. Sitki

Remont ul. Jeżynowej, Malinowej, Bukowej, Żurawinowej

### Budowa parkingów - dokumentacja projektowa

Parking przy cmentarzu parafialnym w Krzyżu na wysokości ul. Kmiecika

Parking przy Orliku na oś. Zielonym

Ul. 3 maja - parking przy Szkole Podstawowej nr 18

Wykonanie parkingu i chodnika wzdłuż ul. Bitwy pod Studzienkami w kierunku wschodnim od bloku nr 10

Budowa parkingu przy ul. Krupniczej

Budowa parkingu przy ul. Westerplatte

### Dokumentacja innych zadań

Budowa zatoki autobusowej przy ul. M.B. Fatimskiej

Koncepcja budowy ścieżek rowerowych na terenie całego miasta

Budowa kanalizacji opadowej w ulicach Chrzastowskich, Świętojańskiej i Grabowskiej

i parkingu przy Parku Piaskówka oraz opracowania koncepcji przebudowy odcinka ul. Krakowskiej od ul. Czerwonej do DK 94 wraz z skrzyżowaniem ulic Krakowskiej, Czerwonej, Koszy-

ckiej. Radni decyzje podejmą podczas sesji 28 maja. W momencie składania gazety nie znaleźmy jeszcze ich decyzji.

(DS)



## Międzynarodowy Tydzień Erasmus

**Wykładowcy z Portugalii, Turcji i Chorwacji gościli w Tarnowie w ramach IV Międzynarodowego Tygodnia Erasmus. Organizatorem wydarzenia była Małopolska Wyższa Szkoła Ekonomiczna.**

- Tydzień Erasmus organizowany w wielu uczelniach zarówno w Polsce, jak i w innych krajach europejskich jest waż-

nym wydarzeniem dla każdego ośrodka akademickiego. Dzięki takim spotkaniom mamy możliwość wymiany wiedzy,

doświadczeń i poglądów z przedstawicielami uczelni partnerskich związanych z realizacją programu Erasmus+ - tłumaczy Radosław Pyrek, koordynator programu Erasmus w MWSE.

Prelegenci z zagranicy w trakcie spotkania ze studentami wygłosili cykl referatów. Mówili m.in. o kulturze współpracy międzynarodowej, administracji cyfrowej, nowych technologiach w turystyce. Poznawali również kulturę i zwyczaje panujące w Polsce. Zwiedzili Tarnów, Kraków oraz Auschwitz-Birkenau.

Program Erasmus+ funkcjonuje od 2014 roku i oferuje wsparcie finansowe instytucjom i organizacjom działającym w obszarze edukacji oraz sportu. W ramach programu Erasmus+ studenci mogą podejmować za granicą studia oraz praktyki. Kadra akademicka natomiast ma możliwość odbywania szkoleń lub zaangażowania się w wolontariat. Realizację zadań w ramach programu przewidziano do roku 2020.

Do tej pory z programu Erasmus+ skorzystało niemal 300 studentów MWSE.

(KS)

MOIM ZDANIEM

## Jak obcokrajowcy oceniają Tarnów?



**Diogo Silva**  
student MWSE z Madery

Nigdy wcześniej nie byłem w Polsce. Tarnów jest pierwszym polskim miastem, które odwiedziłem. Od razu mi się tutaj spodobało. Na początku byłem nieco zaskoczony pogodą. Teraz już się przyzwyczaiłem. Muszę przyznać, że to ciekawe doświadczenie, móc uczyć się zupełnie innej kultury i przyzwyczajeń. Cieszę się również, że mogłem nawiązać ciekawe znajomości. Moi nowi przyjaciele pokazali mi Tarnów i trochę o nim opowiedzieli. Co przykuło moją uwagę? Lokalne parki, w szczególności Piaskówka.



**Daniela Silva**  
studentka MWSE z Portugalii

Podoba mi się w Tarnowie jego malowniczość. Tutaj jest zupełnie inaczej niż w Portugalii. Budynki wyglądają inaczej. Ludzie są inni. Przede wszystkim język jest inny. Najbardziej jednak urzekło mnie to, jak łatwo można wszędzie dotrzeć. Wybierając się, czy to do kina, do pubu, czy na basen, nie trzeba pokonywać dużych odległości. To z całą pewnością duża zaleta miasta. Uważam, że na uwagę zasługują również mieszkańcy. Zawsze możemy liczyć na ich pomoc i przyjazny gest.



**Matija Bazulić**  
student MWSE z Chorwacji

W Tarnowie jestem już drugi raz. Lubię to miasto, jego klimat, a przede wszystkim spokój, który tutaj dominuje. Uważam, że to idealne miejsce dla osób, które nie lubią zgiełku panującego w większych miastach. Sam na co dzień mieszkam w niewielkiej miejscowości w Chorwacji i bardzo to doceniam. Kiedy dowiedziałem się, że w ramach programu Erasmus+ po raz kolejny mogę odwiedzić polski biegun ciepła, nie waham się ani chwili. Co mi się tutaj najbardziej podoba? To, że komunikacja miejska zawsze dociera na czas.

# Śladami rodzinnej historii



Rozmowa z Johnem Cullifordem,  
synem nowozelandzkiego pilota George'a Culliforda

**George Culliford w okresie II wojny światowej brał udział w skomplikowanej akcji „Most III” w pobliżu Radłowa. Kampania przeprowadzona w nocy z 25 na 26 lipca 1944 r. polegała na przewiezieniu części rakiety batalistycznej V-2, tajnej broni Hitlera z terenów włoskich przez Polskę do Anglii.**

## **Kamila Sacha: To pierwsza Pana podróż do Tarnowa?**

John Culliford: W Tarnowie jestem pierwszy raz. W Polsce natomiast już byłem. Ostatni raz w roku 1972.

## **KS: Przybył Pan tutaj nie bez przyczyny.**

JC: Chciałbym lepiej zrozumieć to, co wydarzyło się w tym regionie. Mój ojciec został pilotem w wieku 24 lat. Startował i lądował na terenie Polski kilkakrotnie. Misje wojskowe były jego życiem. Później, po wojnie wielokrotnie nam o nich opowiadał. Dzięki niemu poznałem także wiele osób, które z nim współpracowały i były zaangażowane w działalność wojenną. To bardzo wpłynęło na moje życie. Dlatego zdecydowałem się tutaj przyjechać.

**KS: Akcja „Most III”, w której udział wziął Pana ojciec była niezwykle trudna. Lądowisko w Wał-Rudzie, nieopodal Radłowa było mokre i błotniste. Samolot zakopał się i nie mógł się wznieść. Jak ojciec wspominał te chwile?**

JC: Rzeczywiście. Dwie próby ruszenia maszyny skończyły się niepowodzeniem. Rozważano nawet zniszczenie samolotu. Ostatecznie jednak ojcu udało się wystartować. O samej akcji opowiadano na całym świecie. Ojciec był z niej dumny.

## **KS: Co czuje Pan, będąc w pobliżu miejsca bohaterskiej akcji przeprowadzonej przez najbliższego członka rodziny?**

JC: To dla mnie niezwykle doświadczenie móc podążać śladami mojego ojca. Region tarnowski to przecież część mojej rodzinnej historii. Wizytą tą chciałbym również złożyć hołd żołnierzom Armii Krajowej, którzy pomogli mojemu ojcu odkopać samolot i powrócić do kraju.

## **KS: Bierze Pan pod uwagę rewizytę?**

JC: Z całą pewnością chciałbym jeszcze kiedyś tutaj wrócić.

**KS: Dziękuję za rozmowę.**

## KRÓTKO

### **Zachwyt nad tarnowskim dworcem**

W kwietniowym numerze magazynu „W podróży” można znaleźć informację o dworcu kolejowym w Tarnowie. - *To jeden z najpiękniejszych tego rodzaju obiektów w Polsce* - pisze autor tekstu. Tarnowski dworzec kolejowy został porównany do barokowej magnackiej rezydencji. Redaktor zachwycił się jego bogactwem, secesyjnym wnętrzem. Podkreśla, że po gruntownym remoncie w 2010 r., budynek prezentuje się godnie.

### **Tarnowska Nagroda Filmowa w TVP**

Koncert galowy podsumowujący 29. Tarnowską Nagrodę Filmową został wyemitowany na antenie Telewizji Polskiej. Transmisja w dwóch częściach odbyła się 16 i 17 maja, kolejno o godzinie 19:25 i 19:59. Finałową uroczystość z tarnowskiego Rynku pokazało TVP Regionalna (pasma krakowskie). W telewizji zobaczyć można było m.in. koncert „Seweryn Krajewski FILMOWO by Krzysztof Herdzin” w wykonaniu Orkiestry Sinfonia Viva pod dyрекcją Krzysztofa Herdzina oraz występy wokalistów Aleksandry Bieńkowskiej, Natalii Grosiak i Janusza Radka.

### **Komisariat Tarnów-Wschód**

O możliwości wybudowania nowego komisariatu policji Tarnów-Wschód rozmawiali niedawno prezydent Roman Ciepiela i Mariusz Dąbek, Małopolski Komendant Wojewódzki Policji. Budynek miałby powstać na działce liczącej 51 arów, znajdującej się przy ul. Błonie. Nowy komisariat to inicjatywa powstała w związku z uruchomieniem autostrady A4 i powierzeniem policji dodatkowych obowiązków.

### **Współpraca wyższych szkół zawodowych**

Przedstawiciele państwowych wyższych szkół zawodowych z małopolski - PWSZ z Tarnowa, Nowego Sącza, Nowego Targu i Oświęcimia spotkali się w Tarnowie 14 maja, aby zawrzeć umowę o współpracy. Porozumienie zakłada m.in. tworzenie wspólnych baz danych w zakresie praktyk i staży, lepszą współpracę w obszarze odpowiadania na potrzeby rynku pracy, podnoszenie kompetencji kadry akademickiej i wspólnego aplikowania o fundusze zewnętrzne.

(KS)

# PIĘTNAŚCIE LAT ROZWOJU

**Jubileusz 15-lecia istnienia obchodzi 12 czerwca Zespół Przychodni Specjalistycznych w Tarnowie. Na przestrzeni lat placówka przeszła totalną metamorfozę. Dziś pacjenci są przyjmowani w dwóch lokalizacjach – przy ul. Skłodowskiej-Curie i Mostowej, a w 2000 roku ZPS był rozrzucony aż w sześciu różnych częściach miasta. Zmieniły się wnętrza, gabinety, wyposażenie i zakres usług. Niektóre świadczenia ZPS oferuje jako jedyna przychodnia w mieście.**

## Antidotum na kłopoty

W 2000 roku Jerzy Marciniak, ówczesny dyrektor Specjalistycznego Szpitala im. E. Szczeklika, miał do rozwiązania dwa problemy. Jednym była organizacja opieki zdrowotnej dla większej liczby pacjentów, drugim było zagrożenie upadłością szpitala. Wydzielenie Zespołu Przychodni Specjalistycznych ze struktur szpitala miało być receptą zarówno na jedno jak i na drugie. Po akceptacji radnych 12 czerwca 2000 r. ZPS wpisano do rejestru samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, powierzając funkcję prezesa lek. med. Arturovi Asztabskiemu, który do dziś kieruje przychodnią.

## Gdy dwa znaczy więcej niż sześć

Początki były trudne. Rozsiane w sześciu lokalizacjach (przy ulicach: Skłodowskiej-Curie, Mościckiego, Brodzińskiego, Chyszowskiej, Granicznej, Starodąbrowskiej) przychodnie utrudniały sprawną logistykę. W 2003 roku nastąpiło przejęcie budynku przy ul. Mostowej 6, w którym dzisiaj znajdują się m.in.: oddział psychiatryczny ogólny, ośrodek rehabilitacji dziennej, poradnia zdrowia psychicznego, zespół specjalistycznych poradni dziecięcych oraz kriokomora ogólnoustrojowa.

Tę ostatnią oficjalnie otwarto w 2010 roku na 10-lecie działalności ZPS i jest to jedyna tego typu oferta w mieście. Kilku-minutowe przebywanie w temperaturze wynoszącej od minus 100 do minus 160 stopni Celsjusza zyskuje kolejnych zwolenników. - Od otwarcia kriokomory skorzystały z niej 2432 osoby. Wielu pacjentów systematycznie korzysta z tej formy terapii. U ponad 170 osób wykonano



od 40 do 100 zabiegów – mówi Ewelina Wijas z Sekcji ds. Organizacji, Nadzoru i Rozliczeń Usług Medycznych w ZPS. Z dobrodziejstw krioterapii korzystają wyczynowi sportowcy, w tym żużlowcy Unii Tarnów oraz piłkarze Termaliki Bruk-Bet Nieciecza.

## MOIM ZDANIEM



**Artur Asztabski**  
**prezes Zespołu Przychodni**  
**Specjalistycznych Sp. z o.o.**

*Tegoroczny jubileusz funkcjonowania przychodni chcielibyśmy poświęcić pacjentom. W związku z tym przygotowaliśmy dla wszystkich szczególną ofertę medyczną w ramach akcji „Rok prezentów dla naszych pacjentów”. Co miesiąc, w Gemini Park Tarnów, pacjenci będą mogli korzystać z porad lekarskich, badań analitycznych oraz badań diagnostycznych. Z uwagi na zbliżający się okres wakacyjny, zaplanowaliśmy również szkolenia z zakresu ratownictwa medycznego i udzielania pierwszej pomocy. Cyklami profilaktycznymi pragniemy uzupełnić propozycje medyczne, które na co dzień oferujemy w przychodni.*

## Leczenie bez bólu

Komora kriogeniczna to nie jedyna oferta ZPS, której w Tarnowie i okolicy nie posiada nikt inny. Już ponad 14 tysięcy osób sprawdziło gęstość kości, wykonując badanie densytometryczne, które pomaga w diagnozowaniu osteoporozy. Tylko w ubiegłym roku wykonano ponad 200 zabiegów stomatologicznych w znieczuleniu ogólnym dla pacjentów z orzeczoną niepełnosprawnością. Z tej formy leczenia zębów korzystają komercyjnie osoby, które np. odczuwają paniczny strach przed dentystami. Jedynie w ZPS-ie istnieje możliwość leczenia finansowanego przez NFZ w poradni gastroenterologicznej czy poradni kardiologicznej dzieci. Unikalny jest również oddział dzienny psychiatryczny ogólny oraz aparat do elektromiografii (EMG – służy w rozpoznawaniu chorób mięśni i nerwów obwodowych).

## Kilka liczb

Poprawę jakości usług zdają się doceniać pacjenci. Liczba osób korzystających ze świadczeń ZPS regularnie rośnie. Tylko w roku ubiegłym z usług medycznych przychodni skorzystało ponad 360 tysięcy pacjentów, co daje wskaźnik średnio 30 tysięcy pacjentów na miesiąc. Wykonano niemal 1600 zabiegów chirurgicznych realizowanych w ramach chirurgii jednego dnia. Z kolei liczba badań RTG w 2014 r. wyniosła blisko 26 tysięcy prób.

(KS)



## OFERTY PRACY NA UCZELNI

**Kilkudziesięciu pracodawców i kilka tysięcy studentów uczestniczyło w Targach Pracy, które odbyły się w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej. - Podobne imprezy odbywają się w różnych miejscach w Polsce. Postanowiliśmy spróbować, czy ten pomysł przyjmie się u nas. Targi są adresowane do naszych studentów i absolwentów. Dajemy im możliwość rozmowy z potencjalnymi pracodawcami - mówi rektor PWSZ prof. Stanisław Komornicki.**

W tym roku targi zostały zorganizowane po raz pierwszy i były elementem siedemnastego już święta uczelni. Można było między innymi odwiedzić stanowiska wystawiennicze potencjalnych pra-

codawców, wziąć udział w szkoleniach czy panelach dyskusyjnych. - *Stale poszukujemy i zatrudniamy pracowników do realizacji nowych projektów informatycznych. Naszą ofertę kierujemy do stu-*

*dentów PWSZ, którzy pasjonują się programowaniem, administrują systemami komputerowymi, konfiguruje routery, firewalle lub inne urządzenia w sieciach komputerowych, posiadają żylkę handlowca lub tworzą ładne strony internetowe - mówi Tomasz Daniel, kierownik sekcji sieci w ZETO S.A.*

Targi odwiedziła między innymi Agnieszka Mikul, studentka trzeciego roku ekonomii. Jak mówi, szuka ciekawego stażu lub zatrudnienia. Helena Kidoń, która na co dzień studiuje administrację publiczną, także była na targach. - *Chciałabym pracować w Tarnowie, gdyby były ku temu warunki. Targi Pracy to dobry pomysł, ale uważam, że powinny być lepiej rozpropagowane - ocenia.*

W targach wzięły udział m.in. firmy takie jak: AP Uniapol Development, Bank Zachodni WBK, Capgemini, Comarch, Control Proces IT, CPL, Cultural Care Au Pair, Cyfrowe Systemy Telekomunikacyjne, Delphi, Diakoniewerk Martha-Maria, elPLC, Gate - Software, Grupa IGE+XAO, LMR-Marketing, OSTC, OVB Allfinanz, Promedica24, Serco, Sfinnova, SoftCom, Sopra Steria, Spółka Stolarczyk, STARS Impresariat, TRW Centrum Inżynieryjne, Zakłady Mechaniczne „Tarnów”.

(DS)

### MOIM ZDANIEM

## Comarch w Tarnowie

Rozmowa z Radosławem Chłodobicem, koordynatorem ds. komunikacji w firmie Comarch S.A.

**Dawid Solak: Skąd obecność Comarchu na targach w Tarnowie?**

Radosław Chłodobic: To realizacja naszego planu. Otwieramy nowy oddział firmy Comarch. Tarnów to już dwunaste lub trzynaste miasto, w którym będziemy w Polsce. Do końca roku chcemy zatrudnić od kilkunastu do kilkunastu specjalistów z branży IT. Na początku głównie programistów i testerów oprogramowania. Docelowo będziemy powiększali ten zespół o konsultantów biznesowych, analityków systemów informatycznych. Pełny oddział powstanie najprawdopodobniej w najbliższych miesiącach.

**DS: Uważa pan, że Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa jest miejscem, w którym możecie pozyskać przyszłych pracowników?**

RC: Zdecydowanie tak, to jest nasz cel. Dlatego tu dzisiaj jesteśmy. Dlatego zdecydowaliśmy się w ogóle na otwarcie oddziału w Tarnowie. Mamy dobre relacje z uczelnią, wysoko oceniamy jej absolwentów i studentów. Myślę, że w przyszłości skończy się to bliską współpracą. Będziemy zapraszać do programu stażowego, być może będziemy oferować realizację prac dyplomowych w oparciu o to, co dzieje się u nas w firmie. Jesteśmy otwarci.

**DS: Kiedy można się spodziewać zatrudnienia pierwszych pracowników w Tarnowie?**

RC: W zasadzie już zaczęliśmy proces rekrutacji. Na razie zapraszamy osoby na testy do Krakowa i tam prowadzimy z nimi rozmowy. Ale w międzyczasie szukamy lokalizacji w Tarnowie. Im szybciej,



tym lepiej. Trudno mi powiedzieć jaka to będzie dokładnie data, myślę, że to kwestia kilku - kilkunastu tygodni, kiedy ruszymy z miejscem. Zaczniemy wtedy stawiać swoją sieć i tak dalej.

**DS: Gdzie będzie zlokalizowany wasz tarnowski oddział?**

RC: Rozpatrujemy dwie czy trzy lokalizacje. Chcielibyśmy, żeby to była ulica Krakowska. Centrum, umożliwiające łatwy dostęp do firmy.

## Parking już wkrótce

**Trwa budowa trzypoziomowego parkingu Park and Ride przy dworcu PKP w Tarnowie. Znajdzie się w nim miejsce dla trzystu czterdziestu samochodów. W ramach projektu powstanie także dziesięć miejsc dla motocykli i dwadzieścia dla rowerów.**

Dodatkowo do użytku zostaną oddane dwie zatoczki – autobusowa, dla komunikacji miejskiej oraz tzw. zatoczka „kiss and ride”, w której będzie się można na chwilę zatrzymać się, odwożąc kogoś na dworzec.

W ramach inwestycji planowana jest również przebudowa dróg. Ulica Monopolowa na odcinku od ul. Krakowskiej do skrzyżowania z ul. Do Huty zyska nową asfaltową nawierzchnię oraz oświetlenie. Ponadto znajdzie się tam chodnik wyłożony kostką brukową. Takie same prace będą wykonane na liczącym bli-



sko pięćset metrów odcinku ul. Do Huty. Natomiast nawierzchnia ul. Grunwaldzkiej, przy której powstanie kolektor odprowadzający wody opadowe z parkingu, zostanie wyłożona kostką. Z okolic parkingu będzie można dostać się na dworzec PKP, przechodząc przejściem podziemnym. Koszt pozostawienia pojazdu na 24 godziny wyniesie 5 zł. Jedynym warunkiem będzie okazanie aktualnego biletu na pociąg, bądź autobus. Posiadaczom wdrażanej w wojewódz-

**Całkowity koszt inwestycji to blisko 17 mln zł, z czego ponad 11,5 mln to dofinansowanie pozyskane z środków unijnych w ramach Małopolskiego Programu Operacyjnego 2007-2013. Zakończenie prac zaplanowane jest na koniec października.**

twie Małopolskiej Karty Aglomeracyjnej, po wykupieniu odpowiedniego abonamentu, na okres jego trwania zostanie przypisane stałe miejsce parkingowe.

(KAM)



## Wkrótce nowy oddział zakaźny dzieci

**Za parę tygodni mali pacjenci Specjalistycznego Szpitala im. E. Szczeklika w Tarnowie będą wreszcie leczeni w komfortowych warunkach. Dobięły końca prace budowlane w pawilonie nr II, trwają odbiory techniczne i wkrótce rozpocznie się wyposażanie sal chorych, izolatek, gabinetów lekarskich oraz całego zaplecza medycznego i socjalnego.**

To inwestycja długo oczekiwana przez mieszkańców oraz pracowników Szpitala. Oddział przez kilkadziesiąt lat funkcjonował w zabytkowym obiekcie tzw. szpitala żydowskiego, gdzie warunki do leczenia i pobytu maluchów były fatalne, a niestety ponad

100-letni obiekt nie nadawał się do remontu na cele lecznicze. Oddział zakaźny dzieci będzie się teraz mieścić w dobudowanej kondygnacji pawilonu internistycznego, położonego od strony ul. Słonecznej. Przeszklona konstrukcja oraz kolorowe tafle szyby pozwoliły na uzyskanie nowoczesnej i ciekawej formy architektonicznej 35-letniego budynku. – *W pomieszczeniach oddziału zastosowano wiele nowatorskich rozwiązań, które będą niespodzianką dla dzieci i ich rodziców a w założeniu zdecydowanie poprawią warunki leczenia i pobytu.* – tłumaczy Marcin Kuta, dyrektor szpitala.

Mniejsze sale chorych, izolatki z pełnymi węzłami sanitarnymi, rozkładane fotele dla rodziców zostających na noc ze swoimi dziećmi, zaplecze socjalne, w którym będzie można przygotować posiłki to jedne z wielu udogodnień, które przewidziano w nowym oddziale. Pobyt rodzica w oddziale nadal będzie bezpłatny. Podobnie jak dotąd także w nowej lokalizacji oddział będzie miał możliwość leczenia 30 dzieci. W sytuacji zwiększonego zagrożenia epidemiologicznego będzie można tu leczyć nawet 50 małych pacjentów. – *To istotne, gdyż jest to jeden z trzech tego typu oddziałów w Małopolsce.* – dodaje Marcin Kuta.

Obecnie trwają zakupy i dostawa nowego wyposażenia oddziału począwszy od łóżeczek szpitalnych, pościeli itp. po aparaturę medyczną m.in. nowy sprzęt diagnostyczny monitorujący parametry życiowe, w tym aparat EEG do badania bioelektrycznej czynności mózgu.

Wszystkie prace wykonano w okresie niespełna jednego roku. – *To bardzo krótki okres zważywszy, że roboty były prowadzone przy funkcjonującym obiekcie i pacjentach, którzy przebywali na niższej położonych kondygnacjach. Wszystkich, którzy musieli znosić niedogodności związane z pracami przepraszamy i dziękujemy za zrozumienie. Cieszę się, że udało się wybudować ładny obiekt, który pewnie długo będzie służył mieszkańcom Tarnowa i subregionu* – podkreśla Marcin Kuta, dyrektor szpitala.

(KAM)

# Miliony dla firm i rynku pracy

Znane są już zasady ubiegania się o dofinansowanie z funduszy europejskich oraz harmonogram naboru wniosków w ramach 21 konkursów z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020. Do dyspozycji jest w sumie, które można wykorzystać na infrastrukturę drogową, odnowę obszarów wiejskich, poprawę efektywności energetycznej w sektorze publicznym, służby ratunkowe, ochronę zabytków i różnorodności biologicznej, przeciwdziałanie klęskom żywiołowym, kształcenie ogólne i zawodowe oraz pomoc społeczną.

W Małopolsce konkursy zostaną ogłoszone przez trzy instytucje: Małopolskie Centrum Przedsiębiorczości, Zarząd Województwa Małopolskiego oraz Wojewódzki Urząd Pracy. Pierwsza z nich odpowiedzialna będzie za procedurę wdrażania nowej formy wsparcia sektora małych i średnich przedsiębiorstw. **Osoby prowadzące działalność gospodarczą mogą otrzymać pomoc m.in. w formule bonów na innowacje.** Przedsiębiorcy otrzymają pulę środków, które przeznaczą np. na zakup usług badawczo-rozwojowych, w celu opracowania nowego lub ulepszonego produktu czy usługi. Zarząd Województwa Małopolskiego wskazał priorytety w zakresie ochrony środowiska, dziedzictwa regionalnego, infrastruktury drogowej, regionalnej polityki energetycznej, rewitalizacji przestrzeni publicznej. Przewidziano również środki na projekty w ramach „Cyfrowej Małopolski”, której celem jest m.in. wprowadzenie e-usług. Największą pulę funduszy, ponad 163 mln złotych, zarezerwowano właśnie na rozwiązania związane z cyfryzacją. Zadaniem Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie tradycyjnie będzie wsparcie rynku pracy. Priorytetem jego działań będzie m.in. wdrażanie kompleksowych programów aktywizacji zawodowej, podnoszenie kwalifikacji kadr sektora MŚP, jak również wsparcie dla zakładania działalności gospodarczej. W konkursach zostaną wybrani operatorzy, którzy w późniejszym etapie będą udzielać wsparcia konkretnym odbiorcom.

(ww)

| Pula pieniędzy na poszczególne dziedziny (w złotych) |               |
|------------------------------------------------------|---------------|
| gospodarka wiedzy                                    | 3 329 960     |
| cyfrowa małopolska                                   | 179 595 998   |
| przedsiębiorcza małopolska                           | 9 027 000     |
| regionalna polityka energetyczna                     | 82 246 000    |
| ochrona środowiska                                   | 31 954 400    |
| dziedzictwo regionalne                               | 151 747 998   |
| infrastruktura transportowa                          | 181 389 621   |
| rynek pracy                                          | 276 019 411   |
| region spójny społecznie                             | 110 208 252   |
| wiedza i kompetencje                                 | 50 550 585    |
| rewitalizacja przestrzeni regionalnej                | 109 858 000   |
| suma                                                 | 1 185 927 225 |

## Nagroda od marszałka

Do 30 czerwca przedsiębiorcy mogą zgłaszać się do udziału w konkursie Małopolska Nagroda Gospodarcza organizowanym przez marszałka województwa małopolskiego Marka Sowę. Celem tegorocznej edycji jest promowanie najlepszych przedsiębiorców z Małopolski, popularyzacja postaw proinwestycyjnych i dokonań innowacyjnych, a także zwiększenie konkurencyjności między przedsiębiorcami.

Nagroda przyznawana jest w trzech kategoriach: mały, średni i duży przedsiębiorca. Laureaci oprócz statuetki Małopolskiej Nagrody Gospodarczej uzyskują prawo do zdobytego tytułu, którego będą mogli używać we wszelkich materiałach firmowych i reklamowych. Ponadto zwycięzcy zostaną zgłoszeni przez Marszałka Województwa Małopolskiego do Nagrody Gospodarczej przyznawanej przez Prezydenta RP. Warunkiem kandydowania jest złożenie pisemnego i elektronicznego wniosku o przyznanie Nagrody według wzoru stanowiącego załącznik do Regulaminu Małopolskiej Nagrody Gospodarczej.

Wnioski o przyznanie Nagrody należy przysłać pocztą w zamkniętej kopercie z dopiskiem „Małopolska Nagroda Gospodarcza 2015” na adres: Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, Departament Rozwoju Gospodarczego, ul. Raclawicka 56 30-017 Kraków.

(ww)

## Puls biznesu

### Bezpłatna pomoc

Izby gospodarcze, agencje rozwoju regionalnego, fundacje i stowarzyszenia na rzecz przedsiębiorczości oraz centra transferu technologii to ośrodki z otoczenia biznesu, które tworzą sieć Enterprise Europe Network. Wszystkie instytucje wspierają działalność lokalnych mikro, małych i średnich przedsiębiorstw, przyczyniając się tym samym do zwiększenia ich konkurencyjności i innowacyjności. Chętni przedsiębiorcy mogą skorzystać z usług EEN bezpłatnie. Działalność ośrodków opiera się na zasadzie, że wszystkie firmy sektora małych i średnich przedsiębiorstw, które zwrócą się z konkretnym zapytaniem czy problemem do ośrodka sieci, otrzymają niezbędne informacje i dostęp do zindywidualizowanych usług dostosowanych do ich potrzeb.

### Wejść na światowy rynek

Narodowe Centrum Badań i Rozwoju zachęca przedsiębiorców do udziału w konkursie Go\_Global.pl. Dzięki programowi przedsiębiorcy mogą starać się o dofinansowanie kosztów przygotowania strategii wejścia na rynki światowe, dostosowania się do wymagań danego rynku oraz rozwoju i weryfikacji strategii w relacjach z potencjalnymi inwestorami. Na wsparcie firm w komercjalizacji wyników badań naukowych i prac rozwojowych na rynkach światowych przeznaczono 15 mln złotych. Nabór wniosków w formie elektronicznej trwa od 11 maja do 15 lipca. Maksymalna wartość dofinansowania jednego projektu to 150 tys. zł.

### XV Forum Gospodarcze

Tegoroczna edycja Forum Gospodarczego Małych i Średnich Przedsiębiorstw odbędzie się 19 czerwca pod hasłem 500 miliardów – z myślą o gospodarce. Uczestnicy forum wezmą udział w dwóch panelach dyskusyjnych. Przedmiotem pierwszego z nich będą m.in. zagadnienia związane z dopasowaniem szkolnictwa zawodowego do potrzeb rynku pracy. Uczestnicy kolejnej dyskusji będą poszukiwać odpowiedzi na pytanie, jak skutecznie wykorzystać publiczne pieniądze na innowacje, rozwój sektora naukowo-badawczego oraz wsparcie dla inwestycji. Głos w panelach dyskusyjnych zabiorą m.in. marszałek Marek Sowa, Wiesława Kornaś-Kita – Prezes Zarządu Krakowskiego Parku Technologicznego oraz Janusz Wiśniewski reprezentujący Krajową Izbę Gospodarczą.

(ww)

# ZADBANY OGRÓD I BALKON



Na zdjęciu ogród pani Beaty Różowskiej, który zajął I miejsce w kategorii ogród przy budynku jednorodzinnym w zeszłym roku

**Już po raz szesnasty tarnowianie będą mogli zaprezentować swoje zadbane ogrody i udekorowane roślinami balkony. Termin przyjmowania zgłoszeń w konkursie „Zielony Tarnów” przedłużony został do 30 czerwca.**

Udział w akcji mogą wziąć wszyscy mieszkańcy Tarnowa, którzy pragną pochwalić się swoją wypielęgnowaną roślinnością i poddać ją ocenie. Konkurs skierowany jest także do szkół, przedszkoli i innych jednostek z terenu

miasta. Wszyscy uczestnicy otrzymają pamiątkowe dyplomy. Dla zwycięzców przewidziano atrakcyjne nagrody. Zgłoszenia do konkursu przyjmowane są w Urzędzie Miasta, przy ul. Nowej 4: w Referacie Kancelarii Głównej (parter) oraz w Wydziale Ochrony Środowiska (pok. 209). Dodatkowych informacji udziela Wydział Ochrony Środowiska, tel. 14 68-82-872. Zakończenie konkursu zaplanowano na wrzesień.

(K5)

## Wsparcie na energię odnawialną

**Bezpieczeństwo ekologiczne, zmniejszenie cen energii, rozwój rynku usług i produkcji urządzeń to tylko nieliczne założenia programu „Prosument”. Działania ograniczające emisję zanieczyszczeń do powietrza przygotował Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.**

Program oferuje możliwość dofinansowania do zakupu i montażu mikroinstalacji odnawialnych źródeł energii. Zwiększenie produkcji energii ze źródeł odnawialnych przyczynia się do ograniczenia, a nawet unikania emisji zanieczyszczeń (pyłów, gazów w tym CO<sub>2</sub>). Dotacja udzielana jest w formie kredytu

preferencyjnego. „Prosument” przewiduje dofinansowanie do budynków mieszkalnych w wysokości: do 15% dla instalacji źródeł ciepła opalanego biomasą, pomp ciepła, kolektorów słonecznych, do 30% dla małych elektrowni wiatrowych, systemów fotowoltaicznych, mikrokogeneracji. Spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe z terenu Tarnowa mogą starać się o dofinansowanie bezpośrednio w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie, natomiast osoby fizyczne mogą to uczynić za pośrednictwem Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miasta.

(K5)

## W trosce o lepsze powietrze

**W Tarnowie trwa zbieranie deklaracji mieszkańców zainteresowanych udziałem w programie i skorzystaniem z dotacji do zmiany sposobu ogrzewania. Dotychczas do Urzędu Miasta trafiło 58 zgłoszeń mieszkańców, którzy chcą stosować ekologiczne paliwo. Celem projektu jest poprawa jakości powietrza w mieście. Priorytetem tegorocznej edycji ma być podłączanie budynków do miejskiej sieci ciepłowniczej oraz wymiana starych kotłów opalanych węglem na piece wykorzystujące paliwo ekologiczne. Dotacje na ten cel mogą sięgać nawet 90% kosztów kwalifikowanych inwestycji.**

– Wiele osób pyta o zasady dofinansowania, prowadzi kalkulacje i wstępnie deklaruje przystąpienie do programu. Zachęcamy do skorzystania z tej możliwości. Będzie to prawdopodobnie ostatni nabór wniosków w ramach KAWKI – podkreśla Marek Kaczanowski, dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska. Beneficjentem dofinansowania mogą być m.in. osoby fizyczne, wspólnoty mieszkaniowe, deweloperzy. Dotacja pochodzić będzie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Głównym celem tegorocznej edycji ma być podłączanie budynków do miejskiej sieci ciepłowniczej oraz wymiana starych kotłów opalanych węglem na piece wykorzystujące paliwo ekologiczne: gaz ziemny, olej opałowy, pompy ciepła, ogrzewanie elektryczne. Wyszystko po to, by zlikwidować niską emisję, poprawić jakość powietrza i przyczynić się do rozwoju odnawialnych źródeł energii. Efektem działań będzie ograniczenie emisji pyłów PM, a także dwutlenku siarki, tlenków azotu, benzo-a-pirenu i dwutlenku węgla, co wpłynie korzystnie na zdrowie mieszkańców.

Zgłoszenia do programu przyjmowane będą co najmniej do końca maja. Szczegółowe informacje o projekcie „Poprawa jakości powietrza KAWKA – likwidacja niskiej emisji wspierająca wzrost efektywności energetycznej i rozwój rozproszonych odnawialnych źródeł energii” można uzyskać w Wydziale Ochrony Środowiska, tel. 14 6882 872.



# Pływać i zdobywać medale

Rozmowa z Bartkiem Kluską, zawodnikiem Tarnowskiego Zrzeszenia Sportowego Niepełnosprawnych START Tarnów i jednocześnie uczniem Gimnazjum nr 6 oraz jego mamą, Lucyną Kluską.

**Dawid Solak: Na pewno nie wszyscy twoi koledzy radzą sobie tak dobrze jak ty z niepełnosprawnością.**

Bartek Kluska: Niektórzy zastanawiają się, jak ja mogę pływać i zdobywać medale. Przyszli dzisiaj zobaczyć, jak to możliwe. Zachęcam wszystkich, niepełnosprawnych i pełnosprawnych, do uprawiania sportu. Do szermierki, pływania czy siatkówki, w którą osoby poruszające się na wózku mogą grać na siedząco.

**DS: Wczoraj ktoś powiedział mi, że niejednokrotnie dla niepełnosprawnych większym problemem od niepełnosprawności jest ostryzm i brak akceptacji.**

BK: Ja nie mam takiego odczucia.

Lucyna Kluska: Spotykamy wielu przychylnie nastawionych ludzi. Czasami jednak zdarzają się takie sytuacje, że ludzie widząc, że gdzieś się wybieram, pytają, gdzie idę. Odpowiadam, że na basen z synem. Z tym, który nie chodzi? - pytają zdziwieni. Tak, z tym który nie chodzi - odpowiadam. Gdy co roku jeździmy pociągiem nad morze, ludzie, widząc kobietę z dzieckiem i bagażem, pomagają mi. Kierowcy autobusów pytają, czy wyjść i pomóc.

**DS: Korzystanie z autobusów nie jest dla was problemem?**

BK: Wybieramy kursy dostosowane do osób niepełnosprawnych. Jeżdżę często linią numer trzydzieści na basen. Czasami zdarza się tak, że niespodziewanie przyjeżdża wysokopodłogowy autobus, **jednak wówczas również nie jest to problem, bo zawsze można liczyć na pomoc kierowcy.**

**DS: Dlaczego akurat pływanie?**

BK: To tak się wzięło znikąd. Nauczycielka w mojej byłej szkole powiedziała, że jest takie zrzeszenie, które umożliwia niepełnosprawnym uprawianie sportu. Poszedłem na pierwszy trening i wtedy stwierdziłem, że to będzie ten sport. Na początku było mi ciężko, ale po tylu latach już się przyzwyczaiłem do pływania. **Każdy może pływać, nawet ten który używa tylko rąk.** Miałem świetnych trenerów, mam świetną trenerkę, która mną kieruje i mówi jakie popełniam błędy. W szkole prowadziłem klub integracyjny, podczas którego mówiłem o pływaniu niepełnosprawnych. Staram się przekonywać do tego kolegów i koleżanek.

**DS: Nie tylko pływasz, ale masz też sukcesy.**

BK: W zeszłym roku zdobyłem pierwsze miejsce w Mistrzostwach Polski Juniorów i Juniorów Młodszych w Tybach. Teraz też byłem na Mistrzo-

stwach Polski i zdobyłem brązowy medal. Trenuję na basenie przy ulicy Piłsudskiego trzy, cztery razy w tygodniu.

**DS: Jak ocenia pani Tarnów? Jest dostosowany do osób niepełnosprawnych?**

LK: Nie w pełni, ale dużo zmienia się na lepsze. Dużym problemem są schody w instytucjach publicznych: w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, Zespole ds. Orzekania o Niepełnosprawności czy w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej przy ul. Granicznej.

**DS: Jak wygląda twoje codzienne życie?**

LK: Syn od zawsze porusza się na wózku, zapisał się ostatnio do kółka teatralnego, chodzi też na spotkania Fundacji Aktywnej Rehabilitacji, która uczy jak osoby na wózkach mogą aktywnie spędzać czas, ale uczą się też, na przykład, jak robić balans.

**DS: Robić balans?**

BK: Żeby pokonać samemu drobną przeszkodę muszę nachylić wózek pod odpowiednim kątem i to jest właśnie balans. Są takie różne rzeczy, których można się nauczyć.

LK: Żeby poprawić codzienne funkcjonowanie będziemy starali się doprowadzić pochylnię do naszego mieszkania. Właśnie jestem na etapie załatwiania spraw z tym związanych. Bartek jest niepełnosprawny ruchowo, ale może funkcjonować sam. Gdy ją doprowadzimy, w ogóle nie będę odczuwał tego, że jest niepełnosprawny. Wie pan, ma już prawie 15 lat i swoje waży (śmiech).



# SAMORZĄD W

Polacy 27 maja 1990 roku po raz pierwszy wybierali władzę samorządową. To przełomowe wydarzenie było możliwe dzięki uchwaleniu przez Sejm, 8 marca 1990 roku, ustawy o samorządzie terytorialnym. W Tarnowie, po pierwszych wyborach samorządowych o kierunkach rozwoju miasta decydowało czterdziestu pięciu przedstawicieli mieszkańców, z których trzydziestu sześciu reprezentowało Komitet Obywatelski „Solidarność”.



Mieczysław Bień



Józef Rojek

O podsumowanie minionych 25 lat poprosiliśmy byłych prezydentów: Mieczysława Bień, który pełnił tę funkcję w latach 1990-1994 oraz 2002-2006, Józefa Rojka, którego kadencja rozpoczęła się w 1998, a zakończyła w 2002 roku oraz Ryszarda Ścigałę, który był prezydentem przez dwie kadencje w latach 2006 – 2014. Poznaliśmy także opinię obecnego prezydenta Romana Ciepiela, który urządował także w 1994-1998.

## Czy warto było podjąć się funkcji prezydenta?

### Mieczysław Bień

Oczywiście, że warto. W pierwszej kadencji odrodzonego samorządu 32-letni Mieczysław Bień chciał i musiał zmieniać wszystko. Wszystko było nowe. Za drugim razem władza prezydenta pochodziła już z wyboru bezpośredniego, co dawało inny wymiar zarządzania miastem i chciałem ten sposób sprawdzić.

### Roman Ciepiela

Z perspektywy wielu lat oceniam, że było warto. Wtedy był to dla mnie obowiązek, powinność i przekonanie, że można było realnie wpływać na losy miasta. Dzisiaj dołożyłbym jeszcze zaścizny. Mogę powiedzieć, że to był dosyć romantyczny czas, jeśli chodzi o podejście do swoich obowiązków, marzeń i wizji Tarnowa. Romantyzm ten był weryfikowany realistycznie możliwościami realizacji zadań.

### Józef Rojek

Tak, warto było, gdyż przez cztery lata zrobiliśmy bardzo dużo, co zauważyli i odczuli mieszkańcy i mówią o tym do dnia dzisiejszego.

### Ryszard Ścigała

Oczywiście, że tak, bo wspólnie z moimi współpracownikami, radnymi, mieszkańcami zmieniliśmy miasto. I nie mówię tu tylko o jego estetyce – bo widać przecież, że kilkadziesiąt budynków miejskich, szkół, przedszkoli, instytucji miejskich uzyskało nowe oblicze w postaci atrakcyjnych, energooszczędnych elewacji. Pojawiły się „Orliki” i boiska, ale i nowe mieszkania socjalne. Do Tarnowa zawitał świat biznesu obecny na Forach Inwestycyjnych, pojawiły się imprezy o skali światowej – jak np. konferencje na temat bezpieczeństwa międzynarodowego. Powstały też ciekawe turystycznie miejsca jak kosmiczna fontanna inspirowana osiągnięciami ks. Hellera czy Łokietek na Wałowej. Miasto zostało skomunikowane z autostradą, choć dziś z perspektywy czasu mogę ocenić, że nie powierzyłem nadzoru nad tym zadaniem właściwym osobom.

## Jakie były najważniejsze problemy do rozwiązania?

### Mieczysław Bień

W pierwszym przypadku do zmian i nowej organizacji było wszystko. Od prze-

jęcia i uporządkowania mienia komunalnego, organizacji urzędu, gospodarkę komunalną i inwestycje po wydzieranie władzy poprzez pilotaż do nowej ustawy kompetencyjnej. W drugiej kadencji zmierzenie się z niżem demograficznym i organizacją oświaty do walki o jak najwięcej środków europejskich na zadania inwestycyjne.

### Roman Ciepiela

W latach dziewięćdziesiątych problemy przed, którymi stało miasto były gigantyczne. O wiele większe niż w tej chwili. Ruch tranzytowy z Krakowa do Rzeszowa i dalej na Ukrainę przebiegał ul. Narutowicza. Liczba samochodów była wprawdzie mniejsza, ale jakość tych pojazdów i spaliny, które się z nich wydostały rujnowały nasze środowisko. Wtedy powstała południowa obwodnica Tarnowa, by odciążyć miasto. Poszerzyliśmy ul. Krakowską, powstał drugi most na Białej. Została wybudowana mała obwodnica północna i przebiecie przez jednostkę wojskową. Nie była gotowa jeszcze oczyszczalnia ścieków. Wówczas nie do końca wypełnione możliwościami były aspiracje edukacyjne młodych ludzi. Tarnów nie posiadał żadnej szkoły wyższej. Gdyby nie było wówczas tego przełomu, polegającego na utworzeniu samorządu, problemy o których mówiłem nie zostałyby tak szybko rozwiązane.

### Józef Rojek

Kadencja 1998 – 2002 przypadła na okres 4-ch reform wprowadzonych

# WEDŁUG PREZYDENTÓW



Ryszard Ścigała

przez Rząd, a w większość tych zadań przyporządkowano samorządom. Trzeba było natychmiast przygotować szkoły do oddzielnego prowadzenia: szkoły podstawowej i gimnazjum. Ale były inne, które dotyczyły mieszkańców i np. pamiętam jak mieszkańcom przy ul. Głowackiego wlewało się błoto do domów, jak nieprzejezdny był przejazd po opadach deszczu pod wiaduktem z ul. Kochanowskiego na Warsztatową, jak cuchnął rów przez Chyszów (ul. Mościckiego).

Dzisiaj te miejsca wyglądają inaczej. Ale były rozpoczęte i ukończone duże inwestycje słynne „przebiecie” i modernizacja wraz z rondem ul. Słowackiego i ul. Ks. Sitki, budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 15, budowa nowego basenu przy ul. Piłsudskiego itd. Można by wyliczać i wyliczać – te inwestycje też po dzień dzisiejszy wspominają mieszkańcy Tarnowa.

## Ryszard Ścigała

Drogi i jakość ich napraw, a początkowo też problem bezpieczeństwa mieszkańców, funkcjonowanie straży miejskiej i jej współdziałania z policją. Problemem było skuteczne zdobywanie unijnej kasy na infrastrukturę miejską i skomunikowanie miasta, budowę rond i przebić, rewitalizację. Tu nikt nie odmówi Tarnowowi sukcesu – zdobył najwięcej środków z unijnych programów per capita. A do tego jeszcze udało się za zewnętrzne środki



Roman Ciepiela

odbudować Dworzec PKP, Centrum Sztuki Mościce, odremontować obwodnicę południową czy poprawić infrastrukturę i wyposażenie szpitala. Rozpoczęła się też batalia o miejsca pracy w tzw. SAG-u.

## W jaki sposób podejmowano decyzje inwestycyjne?

### Mieczysław Bień

W pierwszej kadencji prezydent był szefem Zarządu Miasta czyli ciała kolegialnego i tam zapadały decyzje co do zasad i kryteriów. Wtedy nie było jeszcze ustawy o zamówieniach publicznych, a kryterium poza potrzebami było przede wszystkim jakość i doświadczenie danej firmy oraz negocjacje cenowe. W drugiej kadencji naczelnym kryterium poza potrzebami w realizacji była ustawa o zamówieniach czyli przetargi. Oczywiście w obu przypadkach propozycje Zarządu, a potem Prezydenta musiała zaaprobować Rada Miasta

### Roman Ciepiela

Na początku lat dziewięćdziesiątych były bardzo proste kryteria. Była potrzeba wyrównywania dysproporcji i uzupełnianie infrastruktury miasta. Dzisiaj kryteria wyboru są ostrzejsze. Stać nas na przenoszenie punktu ciężkości w stronę spraw społecznych, kultury, sportu, czy rozwoju edukacji. Mamy do dyspozycji środki z funduszy europejskich, ale dostęp do nich jest bardzo pre-

czyźnie uwarunkowany, trzeba spełnić wiele kryteriów.

### Józef Rojek

Decyzje podejmowane były kolegialnie przez Zarząd, który w większości kadencji pracował w 5-osobowym składzie. Podstawowym kryterium to realizacja zgłoszonych potrzeb przez Mieszkańców miasta Tarnowa przy zdecydowanie niższych kosztach w porównaniu z obecnymi.

### Ryszard Ścigała

Decyzje wynikały najpierw z szeroko dyskutowanego planu Tarnów 2015 i przyjętej troszkę później, przez radnych, Strategii Rozwoju Miasta do roku 2020 r. Po przyjęciu takich „drogowskazów” decyzje były ich konsekwencją. Kryteria były czytelne dla wszystkich związanych z miastem: rozwój i aktywność, komfort życia i nasze regionalna pozycja i oddziaływanie. Triada wpisała do strategii.

## Jakie znaczenie w rządzeniu miał kompromis?

### Mieczysław Bień

Najważniejsze – w obu przypadkach bez kompromisu nie można było osiągnąć akceptacji Rady.

### Roman Ciepiela

Po pierwszych wyborach w Radzie Miejskiej formalnie nie utworzyły się żadne kluby. Dyskusja była otwarta i skierowana na rozwiązywanie konkretnych problemów. Dzisiaj bardzo często mamy do czynienia z przerwami po to, aby zebrały się kluby i przedyskutowały własne stanowisko. To jest, oczywiście, wyraz demokracji. Dlatego te okresy są trudne do porównania. Mowa tu o innej skali odpowiedzialności. W 1990 roku mieliśmy trochę wzorów z poprzedniego okresu. Wydawało się, że to rada powinna decydować o dostępności np. do niektórych dóbr materialnych, jakim jest powierzchnia handlowa. Powstała wtedy kuriozalna uchwała o ochronie niektórych dziedzin handlu np. sklepów z pieczywem,

nabiałem czy sklepów zoologicznych. Dzisiejsza debata jest o tyle ciekawsza, że opiera się na diagnozach. Wypracowano metody pracy z organizacjami pozarządowymi. W dziewięćdziesiątych latach ten ruch dopiero się budził. Możemy dość poważnie dyskutować o powierzeniu pewnych dziedzin spraw sektorowi pozarządowemu. To dobrze sprawdza się w sporcie, oświacie, kulturze.

#### Józef Rojek

Myślę, że w tym składzie: Józef Rojek, Jacek Łabno, Józef Gancarz, Stanisław Podkościelny, Ryszard Skorupa (przez pewien czas Andrzej Sasak, Roman Ciepiela) realizowaliśmy nakreśloną strategię na początku kadencji przy zrozumieniu i wsparciu Rady Miejskiej.

#### Ryszard Ścigała

Czasem przy sprzecznych oddziaływaniach politycznych kompromis był niezbędny, a bywał trudny.

### Co było największym sukcesem kadencji?

#### Mieczysław Bień

W pierwszej kadencji Tarnów był jednym z pierwszych miast, które skomunalizowało mienie oraz przekształciło przedsiębiorstwa komunalne w spółki oprawa handlowego. Rozpoczęliśmy budowę dwóch kluczowych dla życia miasta zadań – kolektor H (główny kolektor kanalizacji w mieście) wraz z oczyszczalnią ścieków, oraz obwodnicę południową. Zakończyliśmy przebudowę ulicy Wałowej wraz z wszelkimi urządzeniami podziemnymi zmieniając jednocześnie system organizacji ruchu w mieście. Wybudowaliśmy północne obejście miasta, pierwsze budynki komunalne przy ul. Krzyskiej i Fredry. Tempa nabrała renowacja obiektów w starej części miasta dzięki systemowi ulg w podatkach od nieruchomości. Druga kadencja to przede wszystkim pozyskanie środków na kompleksową inwestycję w gospodarkę ściekami skutkującą objęciem oczyszczania ścieków całe miasto. Rozpoczęcie budowy systemu ścieżek rowerowych oraz rewitalizacji koryta Wątku, budowa obwodnicy Klikowej, kompleksowe remonty ulic m.in. Mościckiego, Krasińskiego. Wdrożenie reformy oświaty w mieście. Współudział i w reformowaniu i pozyskiwaniu środków na remont Szpitala im. Edwarda Szczeklika. Skuteczny lobbying, który

doprowadził później do budowy Autostrady Kraków-Tarnów.

#### Roman Ciepiela

Odniosę się do wszystkich kadencji 25-lecia. Jeżeli po tych wielu latach miałbym wybrać jeden, to z pewnością jest to Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa. Nie wszyscy wierzyli, że to się uda. Teraz codziennie uczęszcza do tej szkoły blisko sześć tysięcy osób. Moim zdaniem inwestycje w ludzi są najlepszymi inwestycjami. W sferze materialnej warto powiedzieć o układzie komunikacyjnym wokół Tarnowa, który jest jednym z najlepszych w kraju. W infrastrukturze miasta mamy uporządkowaną gospodarkę wodno-ściekową. Wszystkie instytucje kultury mają zmodernizowane siedziby. W zakresie oświaty mamy wyremontowane obiekty. Mamy bardzo dobrą komunikację publiczną. Najlepszym przykładem istotnego postępu cywilizacyjnego jest „stary szpital”. Nie wszyscy pamiętają jak wyglądał w latach dziewięćdziesiątych. Dzisiaj mamy nowoczesny szpital o standardach takich jak placówki w Niemczech, Francji czy w Stanach Zjednoczonych.

#### Józef Rojek

Sukcesem było tzw. przebicie, które czekało na realizację 25 lat. Dzisiaj ja ale i Mieszkańcy Tarnowa nie wyobrażają sobie miasta bez tego połączenia części wschodniej i zachodniej Tarnowa. Na drodze do dzisiaj choć minęło już 13 lat nie ma żadnych pęknięć lub ubytków w przeciwieństwie do innych remontowanych i budowanych na nowo dróg w następnych kadencjach. Jaskrawym przykładem jest ul. Krakowska. Zarząd, któremu przewodniczyłem bardzo wydawnie wspierał Państwową Wyższą Szkołę Zawodową, za tej kadencji, kontynuowano remont Szkoły, nastąpiło też przekazanie gruntów pod Kampus Uczelniany – a była to realizacja planów, które zainicjowane były za prezydentury Pana Romana Ciepieli – mojego poprzednika.

#### Ryszard Ścigała

Jakie zmiany nastąpiły po prostu widzieć, ale odwołam się tu do niezależnej oceny naukowców i organy samorządu „Wspólnoty”, w kategorii sukces mijającej kadencji 2010-2014 Tarnów został wyprzedzony jedynie przez Zamość i uznany drugie miasto w Polsce pod względem sumy „sukcesów cząstkowych” związanych z finansami, gospodarką, rozwojem infrastruktury, edu-

kacji itd. Bywa, że inni cenią nas więcej niż my sami.

### Jaka była największa porażka kadencji?

#### Mieczysław Bień

W pierwszej kadencji na pewno porażką należy nazwać nie przejęcie niedokończonej budowy Centrum Administracji przy al. Solidarności i stworzenie tam nowoczesnego Urzędu Miasta. W drugiej kadencji nie udało się doprowadzić do końca reformy oświaty, oraz doprowadzić do budowy zachodniego obejścia Tarnowa (połączenia węzła Wierzchosławice z węzłem obwodnicy południowej). Mimo dobrego klimatu na dofinansowanie zabrakło czasu na sfinalizowanie przebudowy stadionu żużlowego.

#### Roman Ciepiela

Nie znajduję przykładu porażki. Można mówić o pakiecie spraw nie do końca załatwionych. Drogi są ciągle bolesną. Część ulic jest pozbawiona dobrej nawierzchni. Zwrócę uwagę na gospodarkę, która wymaga nowych terenów, lepszej organizacji otoczenia biznesu, powinna iść w kierunku inteligentnych specjalizacji. To są wyzwania na najbliższe lata. Za straconą szansę uważam kwestię modernizacji Zakładów Mechanicznych. Możemy się porównać do Mielca, który w latach 90 dostał wyraźną pomoc i utworzył specjalną strefę ekonomiczną. Tarnowskie zakłady takiej szansy nie dostały. Sytuacja zmieniła się dopiero po roku 2000 i obecnie budujemy Strefę Aktywności Gospodarczej. To jest teraz największa inwestycja w Tarnowie.

#### Józef Rojek

To, że nie zostałem Prezydentem w następnej kadencji mając piękne i ambitne plany realizacji ważnych potrzeb dla miasta, a które niestety dotychczas nie zostały zrealizowane.

#### Ryszard Ścigała

Ta, którą widzieć na co dzień – ulica Krakowska, oczywiście i łącznik – wynik być może za późno rozwiązanego, ale i źle nadzorowanego TZDM-u. Porażka Samorządu w dłuższej perspektywie – to wg mnie jego obecne upolitycznienie, podział na zwalczające się obozy i przeświadczenie, że radni są z i mają reprezentować partię, a nie mieszkańców.

(KAM)

## Maciej Maciuszek

uczeń Gimnazjum nr 10

Jest podwójnym laureatem konkursów z języka niemieckiego i chemii organizowanych przez Kuratorium Oświaty w Krakowie. W olimpiadzie z chemii zajął pierwsze miejsce w Małopolsce, dzięki czemu już dzisiaj wszystkie szkoły ponadgimnazjalne stoją przed nim otworem.



On jednak nie zdecydował jeszcze, do której z nich będzie uczęszczał. – *Jest dużo możliwości. Mam swoje typy, ale muszę się zastanowić* – twierdzi.

Maciej Maciuszek, uczeń drugiej klasy tarnowskiego Gimnazjum nr 10 interesuje się przede wszystkim chemią i z nią wiąże swoją przyszłość. – *Może wybiorę się na medycynę, a może będę studiował analitykę?* – rozważa. – *Lubię Wrocław. I tam chciałbym zawędrować* – dodaje po chwili.

W wolnym czasie gra w piłkę ręczną i tenisa. Ulubiony sportowiec? – *Na pewno nasz reprezentant, Kamil Syprzak* – odpowiada z entuzjazmem. – *Chociaż nie jestem mołem książkowym, lubię też czasem poczytać* – przyznaje.

Na pytanie o autorytet bez wahania wyznaje. – *Wzorem szczęśliwego małżeństwa są moi rodzice i to chciałbym kiedyś osiągnąć*. O wakacyjnych planach mówi krótko – *Przymierzam się do przeczytania podręcznika do liceum z chemii*.

## Piotr Kubala

uczeń I Liceum Ogólnokształcącego

W konkursach i olimpiadach przedmiotowych uczestniczy od drugiej klasy szkoły podstawowej. Zaczynał od międzyszkolnego konkursu matematycznego „Czar Par”, w którym wraz z kolegą z ławki zajął pierwsze miejsce.



Dzisiaj na swoim koncie ma już trzy diamentowe indeksy krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej. Dwa z nich zdobył w olimpiadzie z fizyki, jeden w konkursie z matematyki. Niedawno został powołany do pięciosobowej reprezentacji Polski w Międzynarodowej Olimpiadzie Fizycznej. Jest także laureatem Ogólnopolskiej Olimpiady Fizycznej.

Piotr Kubala na co dzień uczy się w drugiej klasie I Liceum Ogólnokształcącego. Swoją przygodę z konkursami i olimpiadami rozpoczął dość wcześnie. – *W podstawówce próbowałem swoich sił w wielu dziedzinach* – relacjonuje. – *Później przyszedł czas na gimnazjalne konkursy przedmiotowe. Uzyskałem wówczas tytuł laureata z fizyki i matematyki* – dodaje.

Na pytanie dotyczące planów na przyszłość odpowiada krótko i z uśmiechem. – *Na 99% postawię na fizykę. Marzy mi się praca w Europejskiej Organizacji Badań Jądrowych CERN w Szwajcarii*. Poza przedmiotem szkolnym interesuje go muzyka.

(KS)

## Laureaci z Tarnowa

23 laureatów konkursów przedmiotowych organizowanych przez Kuratorium Oświaty w Krakowie, w tym jeden podwójny triumfator, uczy się w tarnowskich gimnazjach. Najwięcej uzdolnionych uczniów uczęszcza do Gimnazjum nr 10 przy Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 i Gimnazjum Dwujęzycznego. Swoich laureatów mają także Gimnazjum nr 2, Gimnazjum nr 4, Gimnazjum nr 9, Społeczne Gimnazjum Matematyczno-Przyrodnicze oraz Niepubliczne Gimnazjum „Piętnastka”.

W roku szkolnym 2014/2015 gimnazjaliści tytuł laureata zdobyli w ośmiu różnych konkursach. Najwięcej sukcesów odnotowano w rywalizacji z języka francuskiego i niemieckiego. Bardzo dobrze tarnowscy uczniowie zaprezentowali się także w testach wiedzy z matematyki i chemii.

Uzyskując tytuł laureata, uczniowie gimnazjów otrzymują końcową ocenę celującą z przedmiotu, z którego przystąpili do olimpiady. Są także zwolnieni z egzaminu gimnazjalnego z zakresu przedmiotu, z którym zmierzili się w konkursie. Tytuł laureata sprawia, że drzwi każdej szkoły ponadgimnazjalnej stają otworem.

Utytułowani gimnazjaliści przyjmowani są bowiem w pierwszej kolejności.

Lista tarnowskich laureatów:

**Matematyka:** Paweł Kolendo, Michał Kosiba, Monika Poliszak – Gimnazjum Dwujęzyczne

**Język francuski:** Jowita Lalewicz, Anna Okas, Maria Tymańska – Gimnazjum Dwujęzyczne, Katarzyna Garstka, Gabriela Niemiec, Aleksandra Nowak – Gimnazjum nr 10

**Język niemiecki:** Albert Skotnicki – Gimnazjum Dwujęzyczne, Wiktoria Bożek, Małgorzata Kozioł, Michał Lach, Maciej Maciuszek, Julia Świętnicka – Gimnazjum nr 10

**Chemia:** Irena Kinzerska – Gimnazjum nr 4, Tomasz Szczerba – Społeczne Gimnazjum Matematyczno-Przyrodnicze, Olga Żurowska – Gimnazjum nr 9 z Klasami Sportowymi, Maciej Maciuszek, Filip Konieczny – Gimnazjum nr 10

**Język angielski:** Julia Kluska – Gimnazjum nr 10

**Język polski:** Adrianna Kubala – Gimnazjum nr 4

**Historia:** Agnieszka Sądowicz – Niepubliczne Gimnazjum Piętnastka

**Biologia:** Magdalena Matzner – Gimnazjum nr 2

### MOIM ZDANIEM



**Marek Smoła**  
dyrektor Zespołu Szkół  
Ogólnokształcących nr 1

*Nasi nauczyciele od początku istnienia gimnazjum mogli pochwalić się laureatami konkursów. Jednak w ostatnich trzech latach obserwujemy tendencję wzrostową. Skala sukcesów przerasta nasze wyobrażenia o możliwościach naszych uczniów. Cieszę się bardzo z tego. W roku ubiegłym mieliśmy czterech laureatów. W tym roku możemy pochwalić się dziesięcioma laureatami, w tym jednym podwójnym. Przepis na sukces? Ciężko wskazać pojedyncze składniki. Uważam, że dużą rolę odgrywa tutaj uważna i intensywna praca nauczyciela z zespołem, która potrafi wyłowić szkolne talenty. Liczy się również akceptacja ucznia, jego pasji i zainteresowań.*

(KS)

## REKOMENDACJE



**Tomasz Kapturkiewicz**  
Dyr. Tarnobrzeg Centrum  
Kultury w Tarnobrze

**Dni Tarnobrza, które od lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku organizowane były w mieście w cyklu dwuletnim od kilku lat (tego stulecia) odbywają się co roku w ramach festiwalu ZDEARZENIA.**

**T**a dość nietypowa zbitka liter w nazwie sugeruje z jednej strony wydarzenia artystyczne a z drugiej jakąś formę konfrontacji scenicznej – różnie bywało. Idea aby łączyć style, mieszać gatunki na jednej lub wielu scenach jakoś się przyjęła, chociaż trochę szkoda starych Dni Tarnobrza. Także i w tym roku kilka interesujących projektów artystycznych, które z całego serca polecam. 26 czerwca na wielkiej scenie na tarnobrzegim Rynku usłyszymy najpierw popisy uczniów i nauczycieli Szkoły Muzyków Rockowych działającej w TCK od 1993 r. Gwiazdą wieczoru będzie Katarzyna Nosowska. To jej pierwszy solowy występ w Tarnobrze. Jest jedną z największych osobowości na polskiej scenie. Obowiązkowy koncert bez względu na pogodę!

27 czerwca na scenie pojawią się panowie z zespołu FISZ EMADÉ TWORZYWO. Jeden z kilku projektów Braci Waglewskich. A na koniec w sobotni wieczór usłyszymy i zobaczymy na scenie muzyków nieistniejącego już zespołu Republika w projekcie „Nowe Sytuacje”. To ukłon i przypomnienie pierwszej (sprzed trzydziestu lat!) płyty legendy polskiego rocka, ale nie zabraknie też utworów z innych płyt Republiki. Gorąco polecam!

**Łukasz Maciejewski**  
dziennikarz, krytyk filmowy  
i teatralny



**W czerwcu w kinie Millennium z jednej strony polecamy wielkie przeboje hollywoodzkie, które z pewnością przyciągną do kina setki tarnobrzegich kinomanów spragnionych rozrywki na najwyższym poziomie.**

**T**o przede wszystkim powrót legendarnego „Terminatora” oraz „Jurassic World” – oczekiwana od wielu lat kontynuacja jednego z największych sukcesów w dziejach kina „Jurassic Park”. Inne komercyjne tytuły czerwca to: „Agentka”, „Poltergeist”, „Miasteczko Cut Bank”, „Pitch Perfect 2”, oraz „Minionki” i „Kapitan Szabłozęby” dla najmłodszych.

Znakiem rozpoznawczym kina „Millennium” jest także prezentacja ambitnego kina oraz nasze stałe cykle programowe - „Babski Poniedziałek” (w tym miesiącu „Złota Dama”) i „Millennium Studio” (nagrodzony w Locarno dokument „15 stron świata” w reżyserii absolwentki I LO w Tarnobrze - Zuzanny Solakiewicz oraz sensulana „Strefa nagości” Urszuli Antoniak).

W czerwcu w Millennium także między innymi „Taxi Teheran” - film nagrodzony Złotym Niedźwiedziem na festiwalu w Berlinie, „Eden”, „Party Girl” oraz „Dziennik panny służącej”.

W sumie kilkadziesiąt tytułów dla każdego. Zapraszam.



POSTAĆ

## MARIUSZ SZAFORZ

Aktor tarnobrzegiego teatru, prywatnie mąż, ojciec i dziadek. Inspiruje go przede wszystkim życie. A w życiu z jednej strony miłość, przyjaźń...z drugiej szeroko pojęte rodzicielstwo. Zawsze przywiązywał wielką wagę dzieciom, a teraz przekłada to na wnuki. Wszystko to, co go otacza, ma wpływ zarówno na życie zawodowe, jak i prywatne aktora. Także młode pokolenie ma duże znaczenie dla artysty, wnuczki inspirują go i uczą życia. Profesor Jan Świdorski imponował Szaforzowi umiejętnością łączenia staroświeckości z nowoczesnością, aktor starał się czerpać z niego jak najwięcej. Niezwykle ciepło wspomina też spotkanie z „mistrzem” Józefem Słotwińskim. Teatr traktuje jak swój drugi dom, to tu poznał swoją żonę, w czasie pracy w teatrze przyszły na świat jego dzieci i wnuki. To dla niego przede wszystkim miejsce spotkań, zarówno z twórcami, jak i z wi-

dzem. Kontakt bezpośredni, co wyróżnia teatr. Jak sam mówi o sobie przez 40 lat pracy w teatrze nigdy nie miał marzenia o zagraniu jakiegokolwiek roli, pozwalało ustrzec się rozczerowaniu. Zawsze zdawał się na to, co mu los przyniesie. Zarówno role komediowe jak i tragiczne są dla niego wyzwaniem. Spośród swoich 140 ról nie potrafi wskazać ulubionej, niemal każda z nich coś dla niego znaczy. Aktor przyznaje, że mimo dużego doświadczenia w dalszym ciągu ma tremę przed wyjściem na scenę. W najbliższym czasie będziemy mogli zobaczyć go w repertuarze dziecięcym, zagra w bajce „Przygody Pędzka Wyrzutka”. – *Mam żonę tarnobrzegiankę. Jak tu przyjechałem zakochałem się w mojej żonie i w Tarnobrze. Te dwie miłości mnie powaliły. Grałem w różnych miastach, ale zawsze tu wracałem. To jest moje miejsce.* – tak o naszym mieście mówi Mariusz Szaforz.

## PERŁY TARNOWA

## SYMBOL OKRUCIEŃSTWA

**Tarnowska Bima jest jedyną zachowaną pozostałością po Starej Synagodze. Bima (hebr. podwyższenie) to podest w centralnym punkcie synagogi, gdzie czyta się Pięcioksiąg Mojżesza, czyli Torę i prowadzi modlitwy.**

Ceglany baldachim ze spłaszczoną kopułką wsparty na czterech okrągłych narożnych kolumnach, połączonych archiwoltami, pomiędzy którymi stała kiedyś bima, usytuowany jest przy ul. Żydowskiej. Jest to pozostałość po najstarszej murowanej synagodze tarnowskiej, zbudowanej po 1661 roku. Pierwotnie na tym miejscu stała prawdopodobnie budowla drewniana, która kilkakrotnie została dotknięta pożarem i w późniejszym okresie zastąpiono ją formą murowaną.

Zachowaną część synagogi w 1987 roku poddano konserwacji i przykryto da-



chem. W 1989 roku umieszczono przy niej granitową tablicę pamiątkową z treścią: „BIMA JEST TYLKO FRAGMENTEM STAREJ, WSPANIAŁEJ SYNAGOGI TARNOWSKIEJ ZNISZCZONEJ PRZEZ NIEMCÓW W DNIU 11 XI 1939” w językach hebrajskim, polskim oraz angielskim.

Kolejna konserwacja miała miejsce w 2006 roku. Usunięto uszkodzenia, przytwierdzono tynki, osadzono cegły, zdublowano kotwy i wzmocniono całą konstrukcję. Zachowano formę trwałą

ruiny, symbolu nazistowskiego okrucieństwa. Wokół bimy wycięto spróchniałe topole.

Od 1996 roku bima udziela gościny artystom występującym podczas organizowanych przez Komitet Opieki Nad Zabytkami Kultury Żydowskiej *Dni Pamięci Żydów Galicyjskich*. Ciekawostką jest, że podczas prac dokonano niezwykłego odkrycia, w murze znaleziono monetę – szeląg litewski Jana Kazimierza z lat 60. XVI wieku.

(AH)



## Zabawki w bibliotece

Oryginalną kolekcję rzeźbionych w drewnie figurek mitologicznych można zobaczyć w filii Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Traugutta. „Zabawki dziadka Janka” to trzecia wystawa indywidualna Jana Styszki.

„Był las a w nim drzewo baśniowo bajecznie zielone. Przyszli, siekierę i piłą drzewo w drewno zmienili. Wziąłem dużo, siekierę i piłę i z tego drewna mój bajkowo bajeczny świat stworzyłem” – napisał autor w tekście do katalogu swojej wystawy. – *Artysta zabiera nas w niezwykle kolorowy, bajeczny i mityczny świat postaci i zwierząt. Wernisaż zgromadził prawdziwe tłumy widzów, dla których czas spędzony wśród „zabawek dziadka Janka” na pewno nie był czasem straconym* – opowiada Ewa Stańczyk, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Tarnowie

Jan B. Styszko jest z zawodu inżynierem, byłym pracownikiem Zakładów Azotowych w Tarnowie. Od wczesnych lat interesował się malarstwem i kulturą materialną. Fascynowała go sztuka ludowa, a w szczególności szopki i rzeźby ludowe, które kolekcjonował. Początkowo rzeźbił figurki w stylu ludowym, brał udział w plenerach i warsztatach oraz uczestniczył w konkursach rzeźbiarzy nieprofesjonalnych w Stryszawie i w Tykach. Z czasem zaczął szukać formy i tematyki według własnego pomysłu.

Pierwsza indywidualna wystawa zatytułowana „Mój świat” miała miejsce również w tarnowskiej bibliotece w 2012 r., druga odbyła się w Ryglicach w 2013 r. Wcześniej swoje prace pokazywał na wystawach zbiorowych w Krakowie, Żywcu, Bielsku-Białej, Bochni, Nowym Sączu.

Prace autorstwa Jana Styszki będzie można oglądać w bibliotece do końca czerwca.

trzy Tyki profilaktyki

## Przyjaciół jako najlepsza terapia

Rozmowa z lek. med. Jackiem Kanią, internistą, geriatrą z Zakładu Opieki Zdrowotnej w Mościckim Centrum Medycznym w Tarnowie-Mościcach.

**Agnieszka Hulska: Co powinny robić osoby starsze, żeby zachować dobre zdrowie i kondycję?**

Jacek Kania: Jedną z najważniejszych rzeczy jest umacnianie więzi rodzinnych pomiędzy osobami starszymi a ich dziećmi czy wnukami. Angażowanie młodszego pokolenia w kontakty z dziadkami, zachęcanie do rozmowy czy wspólnych gier, to najważniejsza sprawa, jeżeli chodzi o profilaktykę. Uważam, że to jest podstawa życia, starszy człowiek musi mieć przyjaciela w rodzinie. Drugą bardzo ważną sprawą jest stała aktywność fizyczna i psychiczna. Trening fizyczny wpływa także na kondycję psychiczną człowieka. Trudno, oczywiście, mówić o sporcie, ale trzeba się ruszać na co dzień. Jeżeli chodzi o stronę psychiczną należy czytać, rozmawiać z ludźmi, słuchać radia, dyskutować, bo właśnie to rozwija stan psychiczny człowieka.

**AH: W jaki sposób aktywujecie pacjentów w Zakładzie Opieki Zdrowotnej?**

JK: Nasze działanie jest wielokierunkowe. Oprócz tego, że podejmujemy działania pielęgnacyjne i wspomaganie w codziennych czynnościach, stosujemy też systematyczną rehabilitację ruchową tak szybko, jak to jest możliwe. Pobyt w łóżku jest wrogiem starszego człowieka. Podobnie dbamy o rozwój psychiczny naszych pacjentów. Rehabilitację stosujemy również w stosunku do stanu umysłowego pacjenta. Mamy dwóch psychologów, którzy prowadzą codziennie rozmowy z naszymi pacjentami. Mieszkańców naszego oddziału angażujemy w terapię zajęciową, podczas której na przykład szyją czy malują. Dbamy o to, aby nie byli becznymi na oddziale.

**AH: Jak często i w jakim stopniu rodzina ma możliwość opieki nad bliskimi na oddziale?**

JK: Co prawda są godziny odwiedzin, ale rodzina może odwiedzać swoich bliskich właściwie cały czas. Zdarza się, że małżonkowie czy dzieci przychodzą i pomagają naszemu personelowi, na



przykład, w czasie posiłków. Bardzo ceniemy sobie taką pomoc.

**AH: Nie jest tajemnicą, że zapotrzebowanie jest większe niż dostępność miejsc w Zakładach Opieki Zdrowotnej. Jak duża jest skala problemu?**

JK: Jest to, oczywiście, duży problem, ponieważ z jednej strony społeczeństwo się starzeje, z drugiej jest małodzieństwo, a do tego dochodzi jeszcze emigracja. Gdyby podwoić liczbę miejsc na oddziałach tego typu, to wcale nie byłoby za dużo. Problemem jest też fakt, że nie ma wystarczającej liczby lekarzy geriatrów, którzy mogliby pracować na oddziałach.

- Dziękuję za rozmowę.

## Certyfikat dla „Łukasza”

Szpital Wojewódzki im. św. Łukasza otrzymał certyfikat jakości przyznawany przez Ministra Zdrowia. Podczas uroczystej gali w „Solskim” Certyfikat Akredytacyjny z rąk Jerzego Henniga, Dyrektora Centrum Monitorowania Jakości w Ochronie Zdrowia odebrała Anna Czech.

– Dla nas to ogromne wyróżnienie, ale też motywacja do dalszej pracy. Naszym celem jest przede wszystkim dobro i zdrowie pacjentów. Jestem przekonana, że ta akredytacja pozwoli jeszcze lepiej wykonywać naszą misję. Najważniejszym beneficjentem akredytacji jest jednak pacjent. Redukowanie ryzyka związanego z hospitalizacją, standaryzacja procedur medycznych i organizacyjnych pozwala na zwiększenie bezpieczeństwa leczonych osób - mówi Anna Czech, dyrektor Szpitala Wojewódzkiego im. św. Łukasza w Tarnowie. Najważniejszym elementem systemu akredytacji jest to, że pojedyncza pla-

cówka, taka jak szpital, ma możliwość dokonania samooceny poprzez porównanie się z wzorcami dobrego postępowania. Szpital poddał się ocenie zewnętrznej prowadzonej w oparciu o wymogi standardów akredytacyjnych. Obowiązują one na każdym poziomie: od zarządzania, poprzez zabiegi chirurgiczne, podawanie leków, żywienie chorych, monitorowanie i ograniczanie zakażeń, ciągłość opieki nad pacjentem, na pracy laboratorium kończąc.

Wysoką ocenę szpital otrzymał m.in. za diagnostykę obrazową. Komisja akredytacyjna stwierdziła wysoki poziom na wszystkich urządzeniach diagnostycznych dostępnych w szpitalu Łukasza (tomograf, rezonans magnetyczny, aparat do mammografii, USG, itd.). Również szpitalne laboratorium spełnia standardy określone przez akredytację - wprowadzone tam procedury prak-



tycznie eliminują możliwość błędów oraz skracają czas analizy. Ciągłość opieki nad pacjentem zakłada działania kompleksowe. Szpital zapewnia zachowanie ciągłości

leczenia na każdym etapie, zwłaszcza w wypadku kiedy pacjent wymaga hospitalizacji na kilku oddziałach szpitalnych. Istotnym elementem tej procedury jest pełny i możliwie jak najszybszy dostęp do informacji medycznej zawierającej dane z zakresu diagnostyki.

Gala była również okazją do wyróżnienia pracowników szpitala, którzy otrzymali Medale Szpitala oraz dyplomy uznania za wieloletnią pracę na rzecz pacjentów. Dodatkowo honorowe statuetki św. Łukasza, jako symbol wdzięczności i uznania za szczególne zasługi dla rozwoju i działalności szpitala otrzymali Jerzy Hennig oraz biskup Władysław Bobowski. Galę uświetnił występ Zespołu Pieśni i Tańca „Świerczkowiacy”.

(AH)

## WARTO SKORZYSTAĆ

**Kiedy przyjedzie autobus?**

Każdy może uzyskać odpowiedź, między innymi na to pytanie, korzystając ze swojego smartfona. Dzięki specjalnej aplikacji myBus informacje takie jak dokładna lokalizacja konkretnego autobusu, rzeczywisty czas przyjazdu na określony przystanek czy standardy, jakie spełnia dany pojazd, są dostępne dla każdego.

Autobusy śledzone są na podstawie danych uzyskanych ze śledzenia pojazdów przez system GPS. Dzięki temu można uzyskać znacznie dokładniejszą godzinę pojawienia się pojazdu na przystanku, uwzględniając nieprzewidziane opóźnienia, czy przyspieszenia kursów.

Najłatwiej jest pobrać aplikację poprzez odnośnik znajdujący się na stronie [www.mpk.tarnow.pl](http://www.mpk.tarnow.pl)

**Ile ciepła zużywa budynek?**

Na portalu analiz zużycia ciepła stworzonym przez Miejskie Przedsiębiorstwo

Energetyki Ciepłej można sprawdzić, jaka jest efektywność energetyczna poszczególnych budynków mieszkalnych w mieście. Oczywiście, o ile energię ciepłą dostarcza do nich ta miejska spółka.

Na stronie internetowej [www.analizy.mpec.tarnow.pl](http://www.analizy.mpec.tarnow.pl) dostępne są informacje takie jak analiza zużycia ciepła w poszczególnych miesiącach roku, porównanie ich z innymi budynkami w mieście, analiza wpływu przeprowadzonych prac termomodernizacyjnych na spadek poziomu zużycia ciepła czy porównanie zużycia ciepła przez budynki wybudowane w tej samej technologii w sytuacji, kiedy jeden z nich został poddany termomodernizacji.

Informacje aktualizowane są siódmego dnia każdego miesiąca. W każdym węzle ciepłowniczym znajdują się liczniki kontrolno - pomiarowe, na których podstawie co miesiąc obliczane jest zużycie energii ciepłej. W zależności od zasięgu sieci światłowodowej pomiar z urzędze-

nia przesyłany jest drogą elektroniczną do systemu informatycznego lub jest spisywany przez pracownika.

**Bilety do instytucji kultury w Tarnowie można kupić nie tylko w kasie, ale również przez internet. Centrum Sztuki Mościce ([www.csm.tarnow.pl](http://www.csm.tarnow.pl)) stwarza możliwość zakupu biletów zarówno na poszczególne wydarzenia artystyczne, jak i do kina. Jednak bilety ulgowe można kupić jedynie w kasie. Tarnowskie Centrum Kultury ([www.tck.pl](http://www.tck.pl)) oferuje możliwość zakupu biletów do kina, za to wejściówki np. organizowane koncerty nie są dostępne online. Zarówno normalne, ulgowe, jak i nawet grupowe bilety można za to kupić przez internet na spektakle odbywające się w Teatrze im. Ludwika Solskiego.**

(DS)

ekspresowe  
pytania

# Prawie jak w rodzinie

Z Dorotą Krakowską, zastępcą prezydenta Tarnowa ds. polityki społecznej, rozmawia Dawid Solak

**Co to jest „piecza zastępcza”?**

To forma zabezpieczenia i pomocy dzieciom, które w skutek postanowień sądów rodzinnych zostały zabrane ze swojego środowiska, ale mają w dalszym ciągu szansę na powrót do swoich naturalnych rodzin.

**Na przykład, gdy rodzicom odebrano prawa rodzicielskie?**

Nie do końca tak jest. W większości są to sytuacje, gdy rodzic ma ograniczone prawa rodzicielskie, na przykład, wskutek interwencji. Sądy nie odbierają wówczas władzy rodzicielskiej, ale ją ograniczają. Zadaniem organizatora pieczy zastępczej jest pracować z rodzinami, aby dziecko miało szansę powrotu do swojej naturalnej rodziny. W momencie, gdy rodzic jest pozbawiany władzy rodzicielskiej dziecko trafia do adopcji. Ale na szczęście takich przypadków jest coraz mniej.

**Czyli to pierwsze miejsce, do którego trafia dziecko, gdy w jego rodzinie są problemy?**

Tak. Gdy pracownicy różnych instytucji zauważają, że w rodzinie dzieje się źle, na przykład, występuje alkoholizm czy przemoc - składają wniosek do sądu, który umieszcza je w pieczy zastępczej, rodzinnej lub instytucjonalnej. Ważne, aby jak najwięcej dzieci trafiło do rodzin zastępczych, a nie do placówek opiekuńczo-wychowawczych, choć tam są także objęte troskliwą opieką i miłością.

**Ile mamy takich rodzin w Tarnowie?**

Dziewięćdziesiąt, w tym cztery zawodowe. Przebywa w nich ponad sto dwadzieścia dzieci.

**Chcielibyśmy, żeby było ich więcej?**

Tak, dlatego organizujemy różne akcje promujące rodzicielstwo zastępcze. W wielu sprawach wychodzimy rodzinom naprzeciw. Rodzice zastępczy mogą liczyć na wsparcie specjalistów, między innymi, psychologa. To ciężka i całodobowa praca, ale daje ogromną satysfakcję, bo dzieci potrzebują ciepła.

**Można powiedzieć, że to przyjęcie kolejnego członka rodziny?**

Często dzieci związują się z rodzinami zastępczymi i mówią do opiekunów: „ciociu, wujku”, a czasami nawet „mamo, tato”, Pomimo tego, że nie jest to adopcja.

**Takie rodziny mogą liczyć na pomoc finansową?**

Rodziny zawodowe otrzymują co najmniej dwa tysiące sześćset złotych brutto miesięcznie, o sześćset więcej niż wynosi ustawowe minimum. Dodatkowo, na każde dziecko przypada tysiąc złotych, a jeśli jest niepełnosprawne tysiąc dwieście. Oprócz tego można otrzymać wsparcie na wypoczynek, remont mieszkania i jego utrzymanie czy zakup biurka czy łóżeczka. Rodzina niezawodowa otrzymuje natomiast tysiąc złotych na dziecko, a rodzina spokrewniona sześćset.

## Artystyczna integracja

Już po raz szesnasty Specjalny Ośrodek Szkolno - Wychowawczy w Zbylitowskiej Górze zaprosił tarnowskie placówki oświatowe do udziału w festiwalu integracyjnym. Tym razem niepełnosprawnych i cieszących się pełnym zdrowiem połączył folklor.

Na scenie Centrum Sztuki Mościce około 150 młodych artystów zaprezentowało swoje artystyczne talenty i pasje. W przeglądzie wzięli udział reprezentanci ośmiu placówek edukacyjnych regionu tarnowskiego. - *Działanie w sferze artystycznej jest najlepszą płaszczyzną integracji dla uczestników naszego festiwalu* – mówi Jacek Frankowski, zastępca dyrektora SOSW w Zbylitowskiej Górze.

Sześciolatki z Przedszkola integracyjnego nr 18 w Tarnowie zatańczyły *Kujawiaka*, ich czteroletni koledzy z Przedszkola w Zbylitowskiej Górze przedstawili swoją aranżację piosenki *Miała baba koguta* oraz taniec *Poszło dziewczę po ziele*. Uczniowie Sportowej Szkoły Podstawowej nr 20 w Tarnowie zaśpiewali dwie piosenki: *Wyleciał ptaszek z Łobzowa* i *Piekła baba chleb*. Ludowe przyspiewki i piosenki wykonali uczniowie Szkoły Podstawowej w Zbylitowskiej Górze. Wychowankowie Ośrodka Rehabilitacyjnego CARITAS z Jadownik Mokrych w krakowskich



strojach i w towarzystwie Lajkonika zaprezentowali taneczną wersję *Hej na krakowskim rynku*. Zespół Do-re-mi, który działa w Specjalnym Ośrodku Szkolno Wychowawczym w Tarnowie, postawił na solistów Joannę Pajor i Mateusza Mąsika oraz na grecki folklor czyli zorbę. Składanka znanych ludowych melodii zaaranżowana na skład 11-osobowej kapeli była propozycją uczniów Zespołu Szkół Muzycznych w Tarnowie. Kończącym akcentem był występ gospodarzy festiwalu, młodzieży z SOSW w Zbylitowskiej Górze, którzy w strojach historycznych zatańczyli

nasz taniec narodowy – *poloneza*.

Jury Festiwalu doceniło wszystkich uczestników artystycznych zmagania, nagradzając każdą z grup nagrodą Grand Prix XVI Festiwalu Integracyjnego Zbylitowska Góra 2015. Artyści poza gromkimi brawami otrzymali słodkie upominki i gratulacje.

Ponieważ tematem wiodącym prezentacji konkursowych była polska tradycja ludowa, gościem specjalnym festiwalu była kapela ludowa „Laskowioki” działająca przy Gminnym Ośrodku Kultury w Laskowej.

(AH)

## BILANS MIESIĄCA

### Dla bezdomnych

70 tysięcy złotych otrzymał z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej Caritas Diecezji Tarnowskiej na pomoc osobom bezdomnym. To pieniądze na noclegi, prowadzenie łaźni, zapewnienie gorącego posiłku i odzieży. – *Chcemy także zaktywizować osoby bezdomne poprzez stworzenie grupy interdyscyplinarnej* – opowiada Jerzy Maślanka z tarnowskiego Caritasu.

Specjalnie utworzona grupa będzie m.in. pomagała bezdomnym wyjść z uzależnień, a także zaktywizować ich zawodowo. Pieniądze zostaną przeznaczone na zabezpieczenie bieżących potrzeb Domu dla Bezdomnych Mężczyzn.

### Finał w Parku Strzeleckim

Kilkaset osób wzięło udział w pikniku zorganizowanym w Parku Strzeleckim z okazji zakończenia Małopolskich Dni Osób Niepełnosprawnych. Wydarzenie było wspólnym przedsięwzięciem organizacji i instytucji z Tarnowa i powiatów: brzeskiego, dąbrowskiego i tarnowskiego. – *Organizacja tego wydarzenia ma służyć zbudowaniu kompleksowego systemu wsparcia dla niepełnosprawnych. W jego trakcie współpracują podmioty działające w obszarze pomocy społecznej, instytucje kultury, edukacji, sportu i zdrowia, bardzo wiele aktywnych organizacji pozarządowych* – mówi Dorota Krakowska, zastępca prezydenta ds. polityki społecznej.

### Więcej świadomości

Wpływ nawyków żywieniowych na płodność, przebieg ciąży oraz zdrowie i życie dzieci to temat cyklu szkoleń i warsztatów realizowanych przez Szpital im. E. Szczeklika, w których weźmie udział około 4,6 tys. uczennic szkół średnich i studentek. Zajęcia mają także poszerzyć wiedzę kobiet w zakresie profilaktyki (np. zasad samobadania piersi) i zapobiegania chorobom nowotworowym. Wykłady prowadzone są przez lek. med. Juliusza Kacalskiego, ordynatora oddziału ginekologiczno-położniczego. Szczegółowe informacje dostępne są na stronie internetowej [www.swiadomamama.tar.pl](http://www.swiadomamama.tar.pl)

(DS)

## UWAGA: POMOC

| INSTYTUCJA                                                              | KONTAKT                                                                                                        | CO ZAŁATWISZ                                                                                                                                                                                                                                                                          |
|-------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Konsultant ds. Osób Niepełnosprawnych                                   | tel. 14 688 25 53                                                                                              | poradnictwo dla osób niepełnosprawnych lub/i opiekunów, pomoc w załatwianiu spraw urzędowych,                                                                                                                                                                                         |
| Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej                                       | tel. 14 688 20 20<br>email: mops@mops.tarnow.pl                                                                | świadczenia pieniężne, dodatki mieszkaniowe, pomoc socjalna (posiłek, schronienie, poradnictwo specjalistyczne)                                                                                                                                                                       |
| Tarnowski Ośrodek Interwencji Kryzysowej i Wsparcia Ofiar Przemocy      | tel. tel. (14) 655 36 36<br>(14) 655 66 59                                                                     | pomoc ofiarom przemocy w rodzinie, interwencje kryzysowe np. na wypadek pożaru, nagłej śmierci, koniecznej pomocy psychologicznej                                                                                                                                                     |
| Narodowy Fundusz Zdrowia                                                | tel. 14 627 37 77<br>email: tarnow@nfz-krakow.pl                                                               | informacja na temat systemu ochrony zdrowia, zasad korzystania ze świadczeń w ramach ubezpieczenia, funkcjonowania NFZ, złożenie skargi związane z nieprzestrzeganiem praw pacjenta, sprawdzenie statusu ubezpieczenia w systemie e-WUŚ, złożenie skierowania na leczenie sanatoryjne |
| Ośrodek Leczenia Uzależnień i Współuzależnienia                         | tel. 14 631 52 87,<br>14 631 52 91<br>email: <a href="mailto:olu@lukasz.med.pl">olu@lukasz.med.pl</a>          | pomoc w zakresie postępowania z osobą uzależnioną                                                                                                                                                                                                                                     |
| Niebieska Linia – Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie | tel. 801 120 002<br><a href="mailto:niebieskalinia@niebieskalinia.info">niebieskalinia@niebieskalinia.info</a> | pomoc ofiarom przemocy w rodzinie                                                                                                                                                                                                                                                     |

## Nowe terapie

**Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Tarnowie otrzymał 31 tysięcy złotych na realizację projektu na rzecz dzieci autystycznych i ich rodzin. Będą nowe, specjalistyczne formy terapii. Jego celem jest stworzenie przyjaznych warunków wzrostu, rozwoju i życia. Rekrutacja ruszy w lipcu, a zajęcia potrwają od sierpnia do grudnia.**

W ramach projektu planuje się m.in. prowadzenie terapii indywidualnej (psychologicznej lub logopedycznej) dla dzieci autystycznych, hipoterapię, zajęcia ruchowe z elementami integracji sensorycznej, dyżury telefoniczne czy warsztaty dla nauczycieli. – *Głównym zadaniem projektu będzie integracja dzieci autystycznych i ich rodzin. Ponadto w projekcie współuczestniczyć będą instytucje, które na co dzień pracują zarówno z dziećmi autystycznymi jak również zdrowymi, co zwiększy możliwość poszerzenia świadomości środowiska lokalnego na temat autyzmu* – mówi Małgorzata Proszowska, dyrektor MOPS. Projekt będzie realizowany przez MOPS przy współpracy z Przedszkolem Publicznym nr 1 i nr 18 z Oddziałami Integracyjnymi działającymi w Tarnowie, ze Specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym w Tarnowie, Specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym w Zbylitowskiej Górze, Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną w Tarnowie oraz Polskim Stowarzyszeniem na Rzecz Osób Upośledzonych Umysłowo „Koło” w Tarnowie. Weźmie w nim udział 20 dzieci.

(DS)

## Ruszyły centra senioralne

**Osoby powyżej 55 roku życia mogą zapisywać się już do czterech Międzyosiedlowych Centrów Senioralnych. Ich celem jest wsparcie aktywności osób starszych - zarówno społecznej, jak i fizycznej poprzez organizację atrakcyjnych zajęć. Projekt potrwa od maja do grudnia.**

W Centrach odbywać się będą m.in.: ćwiczenia pilates, kursy tańca, zajęcia usprawniające z fizjoterapeutą, spotkania z ciekawymi ludźmi, warsztaty komputerowe, kursy języka angielskiego, śpiewu, nauki gry na instrumencie, decoupage. Wszystkie zajęcia będą bezpłatne. Planuje się również wyjazdy integracyjne, wyjścia do kina, teatru oraz imprezy okolicznościowe, w tym Dzień Seniora. Oprócz wspomnianych zajęć, będą otwarte dla osób starszych co najmniej 3 dni w tygodniu przez cztery godziny.

Można zapisać się na zajęcia do jednego z czterech centrów: **Centrum, ul. Mościckiego 12** (budynek KANY), tel. 14 68 88 111.

**Północ, ul. Pułaskiego 92** (Klub Seniora „Złoty Wiek”), tel. 606 49 23 34 - czynny pon-piątek 10:00-14:00.

**Wschód, ul. Bitwy pod Studziankami 5** (budynek Gimnazjum nr 4, Klub Seniora „Kolorowa jesień”), tel. 516 805 982.

**Zachód, ul. Zbylitowska 5** (budynek MOST - Mościcki Ośrodek Szkoleniowo Terapeutyczny), tel. 603 953 185.

Więcej informacji na [www.centrasenioralne.pl](http://www.centrasenioralne.pl)

(DS)

z notatnika  
rzecznika

**KRZYSZTOF PODGÓRSKI**  
miejski rzecznik konsumentów  
ul. Goldhammera 3,  
tel. (14) 688-28-50 fax (14) 621-61-33,  
e-mail: k.podgorski@umt.tarnow.pl

**Kupiłem towar prowadząc działalność gospodarczą, a teraz już jej nie prowadzę. Chcę ten towar zareklamować, czy mogę skorzystać z przepisów konsumenckich?**

Nie jest to możliwe. Trzeba zaznaczyć, że definicja konsumenta zawarta jest w art. 221 Kodeksu cywilnego. Status osoby fizycznej jako konsumenta w rozumieniu tegoż artykułu powinien być oceniany na chwilę dokonywania czynności prawnej. Zaprzestanie prowadzenia działalności gospodarczej lub zawodowej nie oznacza, że osoba fizyczna powinna być uważana za konsumenta, gdy w chwili dokonywania czynności prawnej statusu takiego nie miała.

**Czy mogę zwrócić towar, który mi się nie podoba, a kupiłem go w sklepie?**

Niestety, ale od 1995 r. nie przysługuje nam takie prawo, a sprzedawca nie ma obowiązku przyjmowania zwrotu towarów. Takie prawo mamy np. gdy zakupimy towar przez Internet. Tak więc jest to wyłącznie dobra wola sprzedawcy. Jednakże coraz więcej sklepów daje konsumentom takie uprawnienie. Taką praktykę należy jak najbardziej chwalić i popularyzować.

**Jeżeli złożę reklamację i sklep ją odrzuci, powołując się na stanowisko swojego rzeczoznawcy, to taka opinia jest dla mnie wiążąca?**

Nie, stanowisko tzw. „rzeczoznawcy” nie wiąże konsumenta. Zresztą powiem szczerze, mam uwagi co do jakości tzw. „opinii” i co ważne samych kwalifikacji niektórych osób je wydających, ale to będzie prawdopodobnie przedmiotem moich działań w przyszłości.

**To jak to jest z tymi opiniami?**

Pamiętać należy, że rzeczoznawca sporządza swoją opinię na zlecenie i za pieniądze sprzedawcy. Czasami jest to pracownik sklepu posiadający skończone jakieś kursy, czasami osoba z zewnątrz. Tak więc nie do końca jest ona bezstronna. Ale mogę przyznać, że aktualnie i tak jest dobrze w porównaniu z sytuacją z przed kilkunastu lat. Przykładowo pamiętam jak w jednej ze spraw, parę lat temu, jeden z rzeczoznawców napisał, że: „Obuwie zostało zniszczone w skutek niewłaściwego chodu użytkownika”, albo w innej sprawie: „Buty tego typu podeszwy przeznaczone są do gry wyłącznie na wysokiej jakości naturalnym boisku trawiastym. Gęsta trawa nie może być zbyt wysuszona, ani zbyt mokra”. Natomiast w sprawie dotyczącej farbujących kłapek odpowiedź rzeczoznawcy: „Możliwe, że składniki złośliwe potu rozpuszczają pigmenty farby kryjącej skórę”, z kolei w innej opinii z zeszłego roku czytamy: „Uszkodzenia mechaniczne powstałe z uwagi na niedopasowanie obuwia do budowy stopy, zbyt długich paznokci palucha, itp. nie podlegają reklamacji”. Natomiast przed 16 laty przeczytałem takie oto stanowisko: „Rękawiczki zniszczone w skutek chodzenia użytkownika na rękach”. Można dawać takie przykłady w nieskończoność.

**W takim razie, kto tak naprawdę weryfikuje stanowisko rzeczoznawcy?**

Oczywiście, ostatecznie stanowisko osoby wydającej opinie na zlecenie sprzedawcy zweryfikuje sąd. A niekiedy powołany w toku sprawy biegły sądowy. Jednakże czasami po prostu powinien je zweryfikować zdrowy rozsądek sprzedawcy. Po prostu warto niejako wejść w skórę konsumenta i pomyśleć: „A gdybym to ja składał reklamację, to co...?”

## Łatwiej stracić prawo

**18 maja przepisy uległy zaostrzeniu i w kilku przypadkach łatwiej utracić prawo jazdy. - Nowe przepisy mają poprawić bezpieczeństwo na drogach. Już widać efekty - mówi podinsp. Władysław Szydłowski, naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Tarnowie.**



Za przekroczenie dozwolonej prędkości o więcej niż 50 km/h kierowcy tracą prawo jazdy na trzy miesiące. - W pierwszym tygodniu obowiązywania nowych przepisów odebrano już trzy prawa jazdy. Pierwszy przypadek miał miejsce już pierwszego dnia obowiązywania nowych przepisów. Na ulicy Krakowskiej kierowca przekroczył obowiązującą prędkość i jechał sto pięć kilometrów na godzinę - informuje naczelnik. Prawo jazdy utracą także ci, którzy przewożą w swoim samochodzie więcej osób niż jest to dozwolone w dowodzie rejestracyjnym. Policjant zatrzyma prawo jazdy za pokwitowaniem, jeżeli w samochodzie osobowym przewożone będzie o 2 osoby więcej niż jest to dozwolone, a w przypadku autobusów liczba ta wynosi 5. Przepisy te nie dotyczą komunikacji zbiorowej i publicznej na terenie jednego powiatu czy województwa. Na baczności muszą się mieć także młodzi kierowcy, tzn. tacy, którzy posiadają prawo jazdy mniej niż dwa lata. Mogą stracić prawo jazdy, jeżeli popełnią przestępstwo w komunikacji (np. sprawstwo wypadku) lub trzy razy popełnią wykroczenia tej samej kategorii.

(DS)

## Alcolocki zamiast zakazów

Niebawem kierowcy, którym sąd zakazał prowadzenia pojazdów wskutek jazdy w stanie nietrzeźwym, będą mogli... usiąść za kierownicą. To możliwe dzięki nowelizacji przepisów, która dopuszcza zamianę tego środka karnego na zakaz prowadzenia pojazdów, które nie są wyposażone w tzw. alcolock. To urządzenie, które bada trzeźwość kierowcy i w zależności od wyniku pozwala uruchomić samochód lub blokuje zapłon i uniemożliwia jazdę. Decyzję w sprawie zmiany środka karnego podejmować będzie sąd. Niebawem można spodziewać się rozporządzenia precyzującego zasady stosowania alcolocków. W minionym roku zatrzymano w Tarnowie ok. 700 osób kierujących pojazdami pod wpływem alkoholu.

(DS)



## ZGRANA BANDA

**Zawodnicy drużyny młodzików MKS MPEC Pałac Młodzieży Tarnów w tym samym składzie trenują od ponad czterech lat. Na swoim koncie mają sukcesy na arenie krajowej i międzynarodowej. Udało im się zwyciężyć w Ogólnopolskim Memoriale Wiesława Kozioła. W ubiegłym roku na Słowacji wygrali międzynarodowy turniej Kempa Cup oraz triumfowali w memoriale Zygryda Tobolewskiego.**

W tegorocznej rywalizacji podopieczni trenera Tomasza Ciapały nie zwalniali tempa. Wywalczyli już mistrzostwo Małopolski i awansowali do finałowego turnieju Pucharu Związku Piłki Ręcznej. Nie bez przyczyny. - *W ciągu tych kilku lat, od kiedy pracuję z chłopcami, chciałem nauczyć ich nowoczesnej gry, w której podejmują słuszne decyzje w przeciągu ułamka sekundy. Szybka gra w ataku pozycyjnym zależy od zawodników. Jeśli się takich ma, a wydaje mi się, że ja takich posiadam, to grzechem było-*

*by z tego nie skorzystać* – objaśnia trener **Tomasz Ciapała**.

Zawodnicy powtarzają, że na treningach zawsze dostają wyisk. Mimo to, poproszeni o wytypowanie trenera, z którym chcieliby pracować w swojej seniorskiej karierze, prawie jednogłośnie wskazują Tomasza Ciapałę. Najbardziej nie lubią biegać, zdecydowanie wolą trenować rzuty pozycyjne i rozgrywać wewnętrzne spotkania. W przyszłości chcieliby grać głównie w Targach Kielce i Wiśle Płock, a najchętniej wyjechać do Niemiec i spróbować swoich sił w Bundeslidze.

Wzorują się na skandynawskiej piłce. Specjalizują się w szybkich atakach skrzydłami. Oprócz wyuczonych schematów i taktyk stawiają również na improwizację. W ocenie byłego trenera reprezentacji Polski, Stanisława Majoraka, zespół gra nowoczesną piłkę ręczną, głównie w ofensywie. - *Muszą jeszcze popracować nad współpracą w obronie* – zauważa trener Majorek.

Lubią wyjeżdżać na obozy, o których opowiadają z radością. - *Kiedyś kupili-*

*śmy pizzę. Schowaliśmy ją w szafie, żeby trener jej nie wywęszył. Niestety, nasz plan zawodził. Na obozach przygotowawczych nie możemy jeść takich rzeczy. To samo ze słodkimi napojami gazowanymi – tłumaczy Mateusz Andrzejewski, skrzydłowy drużyny. - Raz przez przypadek złamaliśmy łóżko. Później Andrzej do końca obozu musiał spać na jednej trzeciej tego, co z łóżka zostało – dodaje jeden z zawodników. - A pamiętacie jak biegliśmy przez las i był zjazd na kłacie? – śmieje się drugi.*

Na finał krajowego pucharu na pewno pojedą w dobrych humorach, chociaż już w pierwszej fazie rozgrywek najprawdopodobniej natrafią na dwie najlepsze drużyny w Polsce. - *To będzie tak: wyjdziemy z grupy śmierci, a potem prosta droga do medali. Jak wrócimy, zapraszamy wszystkich po autografy – żartuje Mateusz Andrzejewski. - A jak przegramy, to chowamy się w domach i nie wychodzimy na miasto* – kwituje jeden z jego klubowych kolegów.

(KAM)

**Drużyna Młodzików MKS MPEC Pałac Młodzieży**

**Bramkarze:** Krzysztof Ocytko, Patryk Rolewicz

**Obrotowi:** Maciej Maciuszej, Szymon Skowron

**Rozgrywający:** Maksymilian Grzesik, Olaf Lubera, Piotr Kurczab, Tomasz Musiał, Andrzej Wicherek, Damian Zydek

**Skrzydłowi:** Mateusz Andrzejewski, Jakub Basierak, Szymon Czarnik, Paweł Kozioł, Mikołaj Legieć, Mateusz Wojdan

# Uczymy bezpiecznej jazdy

Z Rafałem Kiwiolem koordynatorem akcji „Przez zabawę do bezpieczeństwa”, prezesem Tarnowskiego Towarzystwa Sportowo Kulturowego „K-Team” oraz członkiem zarządu Okręgowego Polskiego Związku Motorowego rozmawia Kamil Wójcik.

## Na czym polega akcja „Przez zabawę do bezpieczeństwa”?

Nadrzędnym celem programu jest rozwój kolejnych pokoleń polskich kierowców poprzez sport kartingowy. Chodzi o to, żeby od najmłodszych lat wpajać dzieciom zasady bezpiecznego poruszania się na drogach. Niewiele osób wie, że w Zachodniej Europie sporty motorowe takie jak karting traktowane są na równi z innymi dyscyplinami takimi jak chociażby koszykówka. Wielu profesjonalnych kierowców rajdowych czy formuły pierwszej rozpoczynała swoją przygodę właśnie od kartingu. Nasz program można nazwać przedszkolem motoryzacji. Dla nas nie ma znaczenia, czy ktoś zdecyduje się rozwijać dalej w kierunku sportów motorowych, czy po prostu będzie bezpiecznie poruszał się po drogach.

## Posiadacie pierwszy w Polsce gokart przystosowany dla osób niepełnosprawnych?

Ta inicjatywa wyszła ze środowisk osób niepełnosprawnych. Oprócz po-

jazdu przygotowaliśmy specjalny program szkoleniowy dla niepełnosprawnych. Ten gokart to pojazd treningowy. Tak naprawdę nie różni się on bardzo od standardowego. Gaz i hamulec zostały przeniesione na manetki pod kierownicę, tak aby osoba niepełnosprawna mogła tylko swobodnie kierować pojazdem za pomocą rąk. Dodatkowo zostały zainstalowane poręcze, tak aby można było komfortowo zająć pozycję za kierownicą. W swoich zasobach posiadamy również profesjonalny pojazd, na którym można przygotowywać się już do zawodów.

## Jakie prędkości osiąga taka maszyna?

Zawsze trzeba dopasowywać moc do umiejętności kierującego. Zazwyczaj jest to prędkość pomiędzy czterdziestoma, a sześćdziesięcioma kilometrami na godzinę.



## W tym sezonie bardzo dobrze radzą sobie wasi podopieczni. Jaki jest zatem klucz do sukcesu?

Ciężka praca na treningach. Mamy szesnastu zawodników, którzy trenują dwa razy w tygodniu. Poza naszymi zawodnikami mamy stałych bywalców, którzy biorą udział w szkoleniach. Sport kartingowy uczy samodzielności, podejmowania szybkich decyzji, a przede wszystkim bezpiecznych nawyków. Dzięki temu kształcimy lepszych i bezpiecznych kierowców.

## W SZATNI

### Jowita Nowak

Szesnastoletnia lekkoatletka reprezentująca barwy Międzyszkolnego Ludowego Uczniowskiego Klubu Sportowego przy Gimnazjum Nr 8 w Tarnowie. Treningi rozpoczęła sześć lat temu.

## Ulubiona dyscyplina:

Lekkoatletyka. Odkąd pojechałam na szkolne zawody i zostałam zauważona przez trenera Jasica treningi i bieganie sprawiają mi wielką radość.

## Najważniejsze wydarzenie:

Zakwalifikowanie się na Mistrzostwa Polski w Zielonej Górze i sam udział w imprezie tej rangi.

## Największy sukces:

Drugie miejsce na dystansie sześciu kilometrów i trzecie na dystansie siedmiu

kilometrów podczas międzynarodowych zawodów w Niemczech.

## Najbardziej bolesna porażka:

Do tej pory nie odczułam porażek. Jak się wszystko nie do końca udaje to zawsze zdobywam cenne doświadczenie.

## Najlepszy sportowiec:

Justyna Kowalczyk.. Cenie ją za to, że stawia sobie wysokie cele i z determinacją dąży do ich realizacji.

## Trenerski autorytet:

Trenerzy Ryszard Jasica i Bartłomiej Golec.

## Sport i pieniądze

Na razie nie zarabiam pieniędzy. Może w przyszłości, gdybym zaczęła startować w maratonach to udałoby się coś zarobić.

(KAM)



## UWAGA TALENT

## Wiktoria Chrząszcz

Czternastoletnia uczennica Gimnazjum nr 2 w Tarnowie i zarazem juniorka młodsza sekcji wspinaczkowej MKS Tarnovia w ubiegłym roku wygrała Puchar Polski w Warszawie. Z Mistrzostw Polski przywiozła srebro w tzw. „czasówce”, a podczas Gdańskiego Pucharu Polski w boulderingu, czyli zawodach na trudność stanęła na trzecim stopniu podium. W tym sezonie otrzymała powołanie do kadry narodowej, a w maju wywalczyła brązowy medal mistrzostw kraju.

Pierwszy raz na ściankę za namową rodziców poszła wraz z siostrą bliźniaczką. - *Chciałam po prostu zwalczyć nudę. Siostra zrezygnowała, a ja bardzo chciałam próbować wspiąć się dalej* – mówi. Swoje pierwsze chwytyszlifowała na obiektach przy ul. Krupniczej pod okiem trenera Marcina Bibro. Dość szybko jednak zmieniła ściankę i od kilku lat trenuje ją najbardziej utytułowana zawodniczka w Polsce, Edyta Ropek. Trenerka uważa, że jej podopieczną cechuje wyrazisty charakter, który jest bardzo potrzebny w sporcie. Wiktoria zapytana o to, czy woli wspiąć się na czas, czy na trudność odpo-



Fot. Paweł Stelmach

wiada, że każdą z tych dwóch ścieżek rozwoju interesuje się po równo, ale w ściganiu idzie jej lepiej. Obecnie trenuje trzy godziny dziennie, nawet cztery razy w tygodniu. Swoje powołanie do kadry narodowej komentuje dość skromnie – *Mam nadzieję, że wyjdzie z tego coś fajnego.*

Rodzice starają się obserwować wyczyny córki, ale czasem Wiktoria lepiej czuje się bez takiego wsparcia „na żywo”, bo jak tłumaczy za bardzo się wtedy stresuje. Do własnych sukcesów odnosi się z dystansem, a zapytana o największe porażki mówi, że coś takiego nie istnieje. – *Żaden wyjazd na zawody nie jest porażką. Nawet gdy mam gorsze starty, to zawsze zdobywam cenne doświadczenie* – podsumowuje zawodniczka.

(KAM)

## SPRINTEM

Dzieci z wszystkich tarnowskich przedszkoli będą rywalizować podczas piętnastej edycji Tarnowskiej Olimpiady Przedszkolaków, która odbędzie się 13 czerwca na hali sportowej „Jaskółka”. Przedszkolaki zmierzą się w sześciu konkurencjach sportowych, przeplatanych występami artystycznymi przygotowanymi przez ich rówieśników.

Piłkarki nożne Unii Tarnów wzięły udział w swoich pierwszych w historii zawodach. Podczas turnieju „O Puchar Wójta Gminy Drwinia” udało im się wyszarpać dwa remisy. – *Występ naszych dziewczyn w turnieju uważam za bardzo udany. Zdobyte doświadczenie z pewnością zaowocuje w kolejnych tego typu imprezach. Jeszcze dużo pracy przed nami. Kobięca drużyna rozpoczęła swoją działalność we wrześniu ubiegłego roku* – powiedziała Monika Słota, trenerka zespołu. Drużyna powstała we wrześniu ubiegłego roku.

Z okazji 95. rocznicy bitwy pod Komarowem w Tarnowie odbędą się Otwarte Ogólnopolskie Zawody Strzeleckie Juniorów Młodszych i Młodzików. Około dwustu zawodników z całego kraju będzie rywalizować w kategorii karabinów i pistoletów pneumatycznych oraz kulowych. Impreza, która odbędzie się w weekend 6-7 maja na strzelnicy Ligi Obrony Kraju przy ul. Krzyskiej. Wstęp wolny.

Wspinacze z całej Europy będą rywalizowali 6 czerwca na ścianie wspinaczkowej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Tarnowie podczas Pucharu Europy Juniorów, który jest uważany za najważniejszą imprezę wspinaczkową w tym roku w kraju. Kibice nie powinni być zawiedzeni, ponieważ ściana zostanie przygotowana w taki sposób, by spełnić wymogi dotyczące możliwości pobicia rekordu świata. Dodatkowo organizatorzy przygotowali mini zawody w kategorii na czas dla wszystkich chętnych dzieci. Oprócz zawodników z Polski swoje uczestnictwo potwierdziły reprezentacje Francji, Rosji, Ukrainy, Austrii, Szwajcarii, Niemiec, Włoch i Czech.

(KAM)

## SPORTOWY FLESZ



## Studenci z PWSZ dbają o formę

# ŁUDZIE TARNOWA

## PAWEŁ MAZUR

Miejsce pracy: STUDIO ROCKA PAWŁA MAZURA, ZIYO, BIG CAFE, P.M.ELEKTRIC  
QUARTET, PIOTR KITA BAND

Wykształcenie: Technik elektro-energetyk

Wiek: 42

Rodzina: Anna, Milena oraz czworonogi .... Jazz, Limahl & Abby

Samochód: Pomimo mojej wieloletniej ksywy Mazda ... przemieszczam się starą dobrą  
Toyotą Corollą :)

Zainteresowania: Muzyka, muzyka i ... wszystko co z nią związane :  
słuchanie, komponowanie, aranżowanie, koncertowanie ... a jak się dorobię na  
muzyce to kupię sobie Pilatus PC-12 NG .... i zostanę pilotem !!!

### DLACZEGO TARNÓW?

Dla mnie Tarnów to moje magiczne miejsca, które znam od dziecka, stare  
ulice, stare budynki, parki i „Marcinka” oraz całe mnóstwo dobrych zna-  
jomych i kilku wspaniałych przyjaciół na których, jak się okazało, zawsze  
mogę liczyć ... Tarnów to moje miejsce.

### Z NATURY JESTEM...

... spokojny, wyciszony, z głową w chmurach, nie do końca pewny sie-  
bie ... ale jako nauczyciel jestem energiczny, nawet trochę zwario-  
wany, o czym niejednokrotnie przekonali się moi uczniowie ....

### MAM SŁABOŚĆ DO...

...do moich instrumentów ... do spotkań z przyjaciółmi połączo-  
nych z degustacją dobrych trunków i ... dobrego jedzenia, które  
przyrządza nam moja narzeczona ...

### MÓJ PIERWSZY CENNY PRZEDMIOT

... jak przystało na muzyka napiszę o mojej pierwszej gitarze - pol-  
ska gitara elektryczna Aster. Aby ją kupić, sprzedałem wszystkie  
moje cenne przedmioty: komiksy, kolorowe plakaty ulubionych ze-  
społów, kolejkę TT, nawet mój ulubiony wojskowy pasek ... a resztę  
dołożyli Rodzice !

### MOJA ULUBIONA LEKTURA

.... Sherlock Holmes ... i tyle na ten temat . Ale jak będę już na eme-  
ryturze, to przeczytam resztę lektur :) A tak poważnie, zazdrosz-  
czę tym, którzy nie muszą brać swojej pracy do domu i mogą sobie  
pozwolić na czytanie...

### MOJA PASJA

Muzyka, instrumenty, płyty kompaktowe, lotnictwo, Tatrzy,  
dobra mocna biała kawa rano, herbata z imbirem wie-  
czorem .... i „muzyka w łóżku”.

### NAJWIĘKSZE MARZENIE

Zdrowie moich najbliższych. Wydać jeszcze kilka  
płyt z wyłącznie moimi kompozycjami, które czekają  
w szufladzie i zarobić moją muzyką na emeryturę ....

### MIASTO ZA 25 LAT

Tu będę pesymistą - myślę że niewiele się zmieni ....  
Parę nowoczesnych budynków, może mniej dziur w  
jezdniach ... Niestety jest coraz mniej młodzieży,  
która jest motorem napędowym każdego miasta,  
młodzi emigrują z Tarnowa i jak to się nie zmieni,  
to nie będzie komu grać i śpiewać ... tylko starym  
dobrym znajomym ...

